

{36}



PRELEKCJE MISTRZÓW

# *Prelekcje Mistrzów*

WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO  
UNIwersytetu w Białymstoku

Białystok 2023



*Alois Woldan*

UKRAINA - KRAJ W EUROPIE ŚRODKOWEJ

**Seria Naukowo-Literacka „Prelekcje Mistrzów”**  
**Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku**

Prelekcja 36

Redakcja serii: **Jarosław Ławski, Krzysztof Korotkich**

Redaktor tomu: **Jarosław Ławski**

Streszczenia: Translate Plus

Według projektu graficznego Huberta Pilcickiego

Zdjęcia na str. 5, 50 – z prywatnego archiwum Autora

Zdjęcia na str. 48–99 – zasoby internetowe

Copyright by Alois Woldan

Białystok 2023

Copyright by Uniwersytet w Białymstoku

Białystok 2023

Redakcja techniczna i skład: Krzysztof Rutkowski

Wydawnictwo PRYMAT Mariusz Śliwowski

ul. Hetmańska 42, 15-727 Białystok

tel. 602 766 304, 881 766 304

e-mail: [prymat@biasoft.net](mailto:prymat@biasoft.net)

[www.prymat.biasoft.net](http://www.prymat.biasoft.net)



ISBN 978-83-7657-495-0

 **Wydział  
Filologiczny**

UNIwersytet w Białymstoku



PRELEKCJE MISTRZÓW



*Alois Woldan*



# UKRAINA – KRAJ W EUROPIE ŚRODKOWEJ

W sytuacji, gdy egzystencji Ukrainy po raz kolejny zagraża agresor, który od zawsze i wciąż od nowa odmawia jej, czy to narodowi, czy też państwu, prawa do niezależności, sensowne staje się rozważenie tych komponentów ukraińskiej historii, które od wieków stanowiły powiązania ukraińskiej kultury z Europą, szczególnie z jej częścią środkową, i tym samym udowadniały przynależność Ukrainy do Starego Kontynentu. Poniższa rozprawa nie została stworzona jako kompletna całość, ale o wiele bardziej jako próba przypomnienia tych mniej znanych momentów ukraińskiej historii, które dla tego kraju są specyficzne i tym samym odróżniają go od jego wschodnich sąsiadów. Podczas gdy „Wielki Brat” na Wschodzie, oprócz prowadzenia swojej brutalnej polityki ucisku i zniszczeń, bez ustanku odwołuje się do wspólnych cech Rosji i Ukrainy, coraz częściej przyjaciele i sojusznicy z Zachodu mogliby powoływać się na argumenty, które uświadamiają odmiennosć obydwu narodów i kultur.

Ukraina wciąż jeszcze postrzegana jest jako kraj pomiędzy europejskim Zachodem a europejskim Wschodem<sup>1</sup>, pomiędzy Rzymem a Bizancjum<sup>2</sup>, i sama siebie też tak postrzega. Od ponad pół wieku w debacie dotyczącej Europy Środkowej<sup>3</sup> podejmowane są próby osłabienia tej dychotomii i postulowana jest trzecia Europa, którą należy sytuować pomiędzy Zachodem a Wschodem, a dokładniej w przestrzeni, w której się one krzyżują. Kiedy do dyskusji wprowadzono pojęcie Europy Środkowej, Europa była jeszcze podzielona na dwa bloki, blok wschodni i blok zachodni, odseparowane od siebie żelazną kurtyną. Ruch na rzecz Europy Środkowej chciał ten podział osłabić i szukał podobieństw pomiędzy krajami na wschód i na zachód od tej kurtyny. Sięgano przy tym coraz częściej wstecz do historii tych państw, które wówczas znajdowały się w bloku wschodnim, wcześniej jednak nigdy do niego nie należały. Należy więc Ukrainę traktować także z tej perspektywy, ponieważ od czasów rozbiorów Polski większa jej część znalazła się wprawdzie pod władzą caratu, a następnie w imperium sowieckim, a więc w Europie Wschodniej, ale w swojej historii wykazuje wiele trwałych związków z Europą Zachodnią, a przez to słusznie może być określana mianem państwa środkowoeuropejskiego.

---

<sup>1</sup> Por. Andreas Kappeler, *Die Ukraine zwischen Ost und West. Überlegungen eines Historikers*, w: *Sprache und Literatur der Ukraine zwischen Ost und West / Мова та література України між сходом і заходом*. Hg. v. J. Besters-Dilger, M. Moser, St. Simonek, Bern–Berlin–Bruxelles et al. 2000, s. 9–15.

<sup>2</sup> Por. Eduard Winter, *Byzanz und Rom im Kampf um die Ukraine 955–1939*, Leipzig 1942.

<sup>3</sup> Por. Emil Brix, Erhard Busek, *Projekt Mitteleuropa*, Wien: Ueberreuter 1986. Nowe wydanie tej książki ukazało się całkiem niedawo: Emil Brix, Erhard Busek, *Central Europe Revisited; Why Europe's Future Will Be Decided in the Region*, London–New York 2022.



Już w Rusi Kijowskiej Księstwa Halickie i Wołyńskie tworzyły południowozachodnie skrzydło, które najpóźniej od upadku Kijowa w 1240 roku zorientowane było na Zachód i włączone do wspólnej historii Węgier i Polski. Wyraźnie uwidaczniają to zapisy w kronice tych włości, znanym *Latopisie halicko-wołyńskim*, który napisany został z myślą o uwypukleniu postaci głównego protagonisty, księcia oraz późniejszego króla Danyła I Romanowicza i w zasadzie bardziej stanowi epos bohaterski, niż tradycyjną kronikę. Sama koronacja tego księcia przez papieskich legatów, która uczyniła z niego jedynego wschodniosłowiańskiego księcia koronowanego przez Rzym, stanowi argument przemawiający za środkowoeuropejskim charakterem Ukrainy. Kronika ta przedstawia nie tylko lata spędzone przez Danyła na węgierskim dworze, ale zawiera także tzw. „austriackie epizody”, które wskazują na bezpośrednie kontakty ukraińskiego księcia z późniejszym cesarstwem habsburskim. Danyło, stojąc u boku węgierskiego króla Beli IV, usiłuje interweniować po śmierci ostatniego władcy z linii Babenbergów w sporze o ich dziedzictwo, Księstwa Austrii i Styrii. Kronika ukazuje księcia obok króla Węgier w „Пожгъ”, przypuszczalnie chodziło tu o Poszon/Bratislava/Preßburg, ówczesną stolicę Węgier, w której przyjął „посли нѣмѣцкыи” („niemieckich posłów”), wysłanników czeskiego króla Przemysła II Ottokara, przeciwnika w walce o schedę. Na czele tego poselstwa stał biskup, „пискупъ Жалощьпурьскыи, рекомыи Сольскыи”, a więc „episcopus Salisburgiensis”, który w owym czasie był sprzymierzeńcem króla Czech. W dalszej części kroniki znajduje się szczegółowy opis ukraińskiego księcia Danyła, z którego wynika, że „Ніемців, którzy го учрзели, огарнѣло здуміеніє” („Немцем же зрящимъ, много дивящимся”)<sup>4</sup>. Dochodzi wtedy nawet do ożenku

---

<sup>4</sup> Сут. за: *Галицко-волинская летопись*, в: *Памятники литературы древней Руси. XIII век*, Москва 1981, s. 320, 321.

ukraińskiego księcia Romana, syna Danyła, z austriacką księżniczką Gertrudą, bratanicą ostatniego z Babenbergów. Kronika odnotowuje to małżeństwo, ale nie relacjonuje dalszych losów pary. Izydor Szaraniewicz, galicyjsko-ukraiński uczyony działający pod koniec XIX wieku, jako pierwszy szczegółowo przebadał tę kronikę pod kątem środkowo-europejskich związków i zweryfikował podania kroniki, porównując je z węgierskimi i polskimi kronikami<sup>5</sup>.

Danyło był także założycielem miasta Lwów (1265), które nazwał na cześć swojego drugiego syna Lwa, i które ma tak wielkie znaczenie dla środkowoeuropejskiego charakteru Ukrainy. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że ukraiński założyciel miasta sprowadził do kraju niemieckich kolonistów, i to nie tylko fachowców od określonych gałęzi gospodarki, ale także specjalistów różnych form zarządzania. Józef Bartłomiej Zimorowic, pierwszy kronikarz miasta Lwowa, określa drugą fazę rozwoju miasta jako „Leopolis teutonica”<sup>6</sup>. Trwa ona aż do XV wieku, a wraz z jej końcem rozpoczyna się okres „Leopolis polonica”. Właśnie w tym polskim czasie miasto uzyskało prawa miejskie w oparciu o prawo magdeburskie, które przewidywało organizację samorządu miasta przez mieszczan w formie wybieranej rady miasta. Taka struktura, którą dysponowały także inne nieliczne miasta zachodniej Ukrainy, zawierała pewne formy demokratycznego współdecydowania. Była ona całkowicie atypowa dla Europy Wschodniej, natomiast w Europie Środkowej była ogólnie przyjęta.

---

<sup>5</sup> Izydor Szaraniewicz, *Die Hypatios-Chronik als Quellen-Beitrag zur österreichischen Geschichte*, Lemberg 1872.

<sup>6</sup> Por. *Leopolis triplex*, w: Korneli Heck (red.), *Józefa Bartłomeja Zimorowicza pisma do dziejów Lwowa odnoszące się*, Lwów 1899.

Z Ukrainy Zachodniej, która jak wiadomo od 1360 roku stanowiła część polskiej Korony, pochodzili pierwsi ukraińscy uczeni, którzy partycypowali w sieci powiązań europejskiego humanizmu. Należał do nich Jerzy Kotermał (Jurij z Drohobycza, Georgius Drohobicz de Russia, 1450–1494), astronom, matematyk i medyk, który początkowo studiował na Uniwersytecie Krakowskim, by później kontynuować studia w Bolonii i nawet przez rok był rektorem tej renomowanej europejskiej uczelni. Zmarł w Krakowie<sup>7</sup>. Jego astrologiczny przegląd *Judicium prenosticon Annis 1483 Currentis* jest pierwszą książką ukraińskiego autora w języku łacińskim. Kotermał został nawet uwieczniony na kartach ukraińskiej beletrystyki<sup>8</sup>.

Uniwersytet Krakowski (założony w 1384 roku) stanowił także pole działań innych zachodnioukraińskich uczonych, których pochodzenie potwierdza jedynie nadany im przydomek „Ruthenus”. Jan z Turobina (Ioannes Turobinus Ruthenus, 1511–1575) był na Uniwersytecie Krakowskim profesorem prawa kanonicznego i autorem sztandarowego dzieła z tej dziedziny: *Enchiridion iuris pontificieii et caesareis* (1537)<sup>9</sup>; został także rektorem swojego uniwersytetu i napisał kilka wierszy, w tym jeden panegiryk na cześć miasta Lwowa<sup>10</sup>. W żadnej antologii nowołacińskich pisarzy z Polski nie powinno zabraknąć Pawła z Krosna, który swoje dzieła podpisywał zazwyczaj jako Paulus Crosniensis Ruthenus. Podczas

---

<sup>7</sup> Odnośnie do biografii por. Ярослав Ісаєвич, *Юрій Дрогобич*, Київ 1972.

<sup>8</sup> Ніна Бічуря, *Дрогобицький звіздар*, Київ 1970.

<sup>9</sup> Odnośnie biografii por. Stanisław Oczkowski-Kotowicz, *Jan z Turobina (1511–1575)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. X, Wrocław et alia 1962–1963, s. 487–490.

<sup>10</sup> Por. Jerzy Axer, *Drobiazgi poetyczne Jana z Turobina*, „Meander” 1974, nr 1, s. 40–43.

gdy polscy filolodzy pojęcie „Ruthenus” pojmują w kategoriach geograficznych jako wskazówkę dotyczącą jego pochodzenia, a więc z województwa ruskiego<sup>11</sup>, ukraińska filologia widzi w nim także etnicznego Rusina<sup>12</sup>. Bez rozstrzygania tutaj tej kwestii różnicy w zapatrywaniach należy stwierdzić, że Paulus Ruthenus ze swoim neołacińskim dziełem stanowi ogniwo łączące z humanistyczną tradycją obszaru Morza Śródziemnego, pełni więc funkcję, która nie zaistniałaby bez pośredniczącej roli, którą odgrywał Uniwersytet Krakowski.

O ruskiej tożsamości można niewątpliwie mówić w przypadku sławnego publicysty i literata Stanisława Orzechowskiego (1513–1566, w jęz. ukr. Orichovs'kyj)<sup>13</sup>, który dzisiaj należy do najważniejszych dwujęzycznych, łacińsko-polskich autorów XVI wieku. Jego przywiązanie do ukraińskiego pochodzenia znajduje swój wyraz także w przypisywanym mu *dictum* „natione Polonus, gente Ruthenus”. Urodzony koło Przemyśla, syn ruskiego szlacheckiego rodu, zrobił w Rzeczypospolitej Polskiej karierę, która zaprowadziła go na wiele lat na Zachód, do Niemiec i przede wszystkim do Włoch. Jego znajomości z niemieckimi reformatorami protestanckimi, a także z włoskimi i polskimi humanistami powodują, że stał się jednym z ważnych pośredników pomiędzy zachodnioeuropejską ideologią i bizantyjską tradycją religijną (por. jego dzieło *De bap-*

---

<sup>11</sup> Por. Albert Gorzkowski, *Paweł z Krosna. Humanistyczne peregrynacje krakowskiego profesora*, Kraków 2000, s. 50.

<sup>12</sup> Por. Мирослав С. Трофимук, *Латиномовна література України XV–XIX ст. Жанри, мотиви, ідеї*, Львів 2014, s. 76–84.

<sup>13</sup> Od kilku lat do licznych prac o Orzechowskim polscy naukowcy dołączają także artykuły ukraińskich filologów, takie jak Петро Сас, *С. Орхівський, Й. Верещинський: політико-правові концепції державного устрою*, w: *Studia Polsko-Ukraińskie, 1: Ukraina–Polska: dziedzictwo historyczne i świadomość społeczna*, Kijów–Przemyśl 1993, s. 62–68; M. Trofymuk, dz. cyt., s. 215–225.

tismo Ruthenorum, 1544). Dwujęzyczność dawnych ukraińskich pisarzy<sup>14</sup>, również wtedy, gdy jak w przypadku Orzechowskiego ich działalność nie polegała na używaniu języka ukraińskiego, stanowi argument przemawiający za środkowoeuropejskim charakterem Ukrainy. Można w tym miejscu wymienić innych dwujęzycznych pisarzy XVI i XVII wieku, chociażby Sebastiana Fabiana Klonowica (1545–1602) lub Józefa Bartłomieja Zimorowica (1597–1673), o którym była już mowa powyżej. Ich pozycja w polskiej historii literatury jest ugruntowana. Swoimi tekstami napisanymi w języku łacińskim, Klonowica *Roxolanią* (1584) czy Zimorowica *Leopolis triplex*, w znaczący sposób przyczynili się do rozpowszechnienia wiedzy o Ukrainie Zachodniej. Zjawisko dwu- i wielojęzyczności, które można spotkać również wśród „czysto” ukraińskich autorów XVI i XVII wieku, jest już kulturalną osmozą *per se*, którą szczególnie wyraźnie widać na obszarze polsko-ukraińskiego „pogranicza”<sup>15</sup>.

Także wtedy, gdy już nie było żadnych ukraińskich księstw, gdyż weszły one dobre sto lat wcześniej do państwa polskiego, na terenie, który obecnie chętnie i słusznie określa się mianem polsko-ukraińskiego Pogranicza<sup>16</sup>, doszło do „Pierwszego Odrodzenia” ukraińskiej kultury. Już samo to pojęcie, które ukuł nestor ukraińskiej historiografii

---

<sup>14</sup> Por. Євген Нахлік, *Багатомовність української літератури*, w: Eugeniusz Czaplejewicz, Edward Kasperski (red.), *Literatura a heterogeniczność kultury. Poetyka i obraz świata*, Warszawa 1996, s. 71–78.

<sup>15</sup> Por. W. Janusz Pelc, *Europa Środkowa i Wschodnia jako teren przenikania i wzajemnego oddziaływania różnych kultur*, [w:] *Barok w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej. Drogi przemian i osmozy kultury*, Warszawa 2000, s. 13–35, tutaj: s. 24nn.

<sup>16</sup> Por. Andrzej Romanowski, *Pogranicze czyli polskość*, „Wielogłos: Pismo Wydziału Polonistyki UJ” 2/29, 2014, s. 1–10.

Mychajło Hruszewski<sup>17</sup>, wskazuje na europejską tradycję renesansu, która w państwie polskim została zrecypowana w nadzwyczaj aktywny sposób. Pierwszym ośrodkiem tego odrodzenia jest Ostrih/Ostróg, a w jego centrum stoi książę Konstanty Wasyl Ostrogski (1527–1608), jeden z najbogatszych i najpotężniejszych ludzi w Rzeczypospolitej, wojewoda kijowski i marszałek wołyński<sup>18</sup>. Pochodzący ze starego ruskiego rodu, był przekonany zwolennikiem prawosławia, którego bronił po unii brzeskiej w 1596 roku wszystkimi dostępnymi mu środkami. Już w 1577 roku założył w swojej rezydencji akademię, w której nauczali znamienici nauczyciele, jak chociażby Herasym Smotrycki, przypuszczalny autor znanego dzieła *Ljament na dom knjażat Ostroz'kich* (1603), i jego jeszcze bardziej słynny syn Melecjusz (1578–1633), autor licznych pism polemicznych odnośnie unii, a także pierwszej wschodniosłowiańskiej gramatyki, *Hramatyki Slavenskyja pravilnoe syntagma* (1619). Książę otworzył przy szkole również drukarnię, w której wygnany z Moskwy Iwan Fedorowicz wydał pierwszy kompletny cerkiewnosłowiański przekład Biblii, tzw. *Biblię ostrogską* (1581). Na odwrocie strony tytułowej tej Biblii znajduje się sentencja herbowa, symboliczny wiersz na chwałę księcia. Wiersze emblematyczne nawiązujące do herbu księcia, czy to o charakterze panegirycznym, czy też parentetycznym, można wielokrotnie odnaleźć w pismach Drukarni Ostrogskiej<sup>19</sup>. Również ten gatunek

---

<sup>17</sup> Михайло Грушевський, *Історія української літератури*, т. V/2, Київ 1995.

<sup>18</sup> Na temat życia Ostrogskiego por. Л.Б., *Острозький Василь Костянтин*, w: *Енциклопедія Українознавства. Перевидання в Україні*, т. 5, Львів 1996, s. 1901; Tetiana Shevchenko, *The Uncrowned King of Ruthenia and Jesuits. Kostiantyn Vasyl Ostroz'kyj against Piotr Skarga (1577–1608)*, „Revue d'Histoire Ecclésiastique”, 2010, Vol. 105(1), s. 74–120.

<sup>19</sup> Por. Alois Woldan, *Heraldische Dichtung im polnisch-ukrainischen Grenzraum*, [w:] *Kulturen verbinden. Connecting Cultures. Сближая культуры. Festband anlässlich*

jest typowym fenomenem środkowoeuropejskim, który najszerzej rozprzestrzenił się w polskiej literaturze renesansowej (por. wielkie zbiory Bartosza Paprockiego, *Gniazdo cnoty* oraz *Herby rycerstwa polskiego*).

Stemmaty są także typowe dla drugiego ośrodka ukraińskiego odrodzenia, czyli Lwowa, który na przełomie XVI/XVII wieku coraz bardziej znajdował się w centrum rozwoju kultury ukraińskiej<sup>20</sup>. Już od 1463 roku działa bractwo lwowskie,<sup>21</sup> najstarsze ze wszystkich istniejących w Zachodniej Ukrainie bractw, które w 1593 roku uzyskało prawo staupigii, tzn. bezpośredniego podporządkowania jurysdykcji patriarchów Konstantynopola. Również instytucja bractwa, w którym zaangażowane osoby świeckie mogły troszczyć się zarówno o sprawy kościelne, jak i o kulturalne, jest typowa dla Europy Zachodniej i Środkowej i stanowi jeszcze jeden dowód na europejski charakter ukraińskiej kultury. Już nie tak jak w Ostrogu książę, ale pewna liczba zamożnych mieszczan, Ukraińców, broni w coraz bardziej spolonizowanym mieście spraw kościelnych i kulturalnych własnej grupy narodowej. Lwowskie bractwo już wkrótce założyło także swoją szkołę, która nauczając w językach cerkiewnoślowiańskim (ukraińska redakcja) i greckim, stanowiła wyraźny odpowiednik dla łacińskiej szkoły katedralnej, ale także dla powstającego w owym czasie kolegium jezuickiego. Wybitni nauczyciele, tacy jak Jurij Rohatyniec, Kyryło Trankwilion Stawroweckyj i Ławrentij Zyzanij

---

*des 50-jährigen Bestehens der Slawistik an der Universität Innsbruck (Slavica Aenipontana 16)*, Innsbruck 2021, s. 115–154, tutaj: s. 118–127.

<sup>20</sup> Por. Mychajło Voznjak, *Geschichte der ukrainischen Literatur*, Übersetzung ins Deutsche: Katherina Horbatsch, Bd. II: 16.–18. Jhd. Erster Halbband, Giessen 1975, s. 68–80.

<sup>21</sup> Por. Оксана Матковська, *Львівське братство: Культура і традиція. Кінець XVI – перша половина XVII ст.*, Львів 1996.

byli nauczycielami w tej szkole i odegrali ważną rolę w historii starszej ukraińskiej literatury. W końcu bractwo zbudowało swoją świątynię, cerkiew Uspieńską, zaprojektowaną przez włoskiego architekta renesansowego Paolo Romano<sup>22</sup>. Wraz ze wzniesioną tuż obok kampaniłą, nazwaną Wieżą Korniakta na cześć jej fundatora Konstantego Korniakta, greckiego kupca, do dzisiaj dominuje w panoramie miasta.

Wróćmy jednak do literackiej produkcji w języku ukraińskim w mieście Lwowie około 1600 roku, która pochodziła z drukarni bractwa. W 1591 roku wydrukowano tam na potrzeby uczniów szkoły bractwa cerkiewnosłowiańsko-grecką gramatykę, ΑΔΕΛΦΟΤΗΣ. *Γραμματικά dobrogлаголиваго еллинословенскаго языка*, którą najprawdopodobniej napisał Arsenios z Elasona, nauczyciel greki w tej placówce<sup>23</sup>. Po wewnętrznej stronie oprawy książki znajduje się emblematyczny tekst, sentencja odnośnie herbu miasta, który rozpoczyna grecki nagłówek, pełniący w godle funkcję inskrypcji. Tekst w równym stopniu wskazuje na ukraińską historię miasta (kwestię nazwiska jego księcia, Lwa, rozwiniętą w kompleksowym koncepcie), jak także na jego znaczenie dla (ortodoksyjnego) ruskiego świata chrześcijańskiego<sup>24</sup>. Greka użyta w tekście jest kolejną wskazówką dla „greckiej”, tzn. ortodoksyjnej formy wiary lwowskich Ukraińców – bractwo w zdecydowany sposób wypowiedziało się przeciw unii 1596 roku.

---

<sup>22</sup> Por. odnośnie do historii budowy kościoła: Josef Piotrowski, *Lemberg und Umgebung. Handbuch für Kunstliebhaber und Reisende*, Lemberg 1916, s. 112–117.

<sup>23</sup> Por. Voznjak, dz. cyt., s. 75.

<sup>24</sup> Reprodukacja tego emblematu znajduje się [w:] Я.М. Запаско, О.Я. Мацюк, *Львівські Стародруки. Книгознавчий нарис*, Львів: Каменяр 1983, s. 24. Szczegółowa interpretacja tej sentencji herbowej por. Alois Woldan, *Polyphonie im Stadttext von Lemberg in der Frühen Neuzeit*, „Prace Polonistyczne. Seria LXXXVI” 2021, s. 397–422, tutaj: s. 400–402.



Inny tekst pochodzący z kręgu lwowskiego bractwa, a powstały około 1600 roku, wyraża zupełnie odmienną intencję – nie jest to już дума z ruskich tradycji miasta, lecz zdominowana skargą na przewagę polskich rzemieślników petycja, która została dostarczona królowi przez ruskich delegatów na sejm w 1609 roku<sup>25</sup>. Tytuł tej prośby to *Лямент албо мова до короля его милости*, wskazuje on na gatunek, który wprawdzie często można znaleźć w europejskiej literaturze renesansu, w tym jednak przypadku jest niezwykle – zazwyczaj bowiem *lamentatio* jako utwór zarezerwowany był dla osób, które umarły. W tym przypadku chodzi jednak o skargę określonej grupy, która daleka jest od śmierci, a raczej nawet bardzo jest żywotna i która walczy o swoje prawa. Ten tekst jest więc raczej apelacją, pewnego rodzaju *supplicatio*, które rozpoczyna się znanym toposem, wielonarodowej ludności miasta Lwowa:

Лямент албо мова до короля его милости.

Наяснейший милостливый кролю! Чтырей народов в самом мурѣ мѣста Лвова сут фундованы, которые и тераз помешканя свои, так теж костелы, церкви, и навет божницѣ свои жидове мают, то ест напрод старожитный натуральный народ наш Руский мает свое вѣчум и церков набоженства своего во Лвовѣ.

---

<sup>25</sup> Lament ten stanowił przedmowę do bardziej obszernej „Instrukcji”, która została dostarczona lwowskim delegatom do Warszawy. Por. Мирон Капраль, *Соціальні і національно-конфесійні конфлікти*, [w:] *Історія Львова у трьох томах. Т. 1: 1256–1772*. Львів 2006, s. 130–140. Pełny tekst tej instrukcji znajduje się [w:] *Історія Львова в документах і матеріалах. Збірник документів і матеріалів*, Київ 1986, s. 67–71.

З тым Полский, Орменъский и Жидовский. Полский народ веспол з Руским едного суть права и едны онера носят. Орменский зас свой особый, и Жидове потем свой особый ряд и присуд мають<sup>26</sup>.

Po tym zestawieniu, które przedstawia również autonomiczne instytucje tych czterech grup etnicznych (kościół, sądownictwo, organy samorządowe), pojawia się wyraźne wskazanie na równouprawnienie dwóch spośród tych czterech grup: „Полский народ веспол з Руским едного суть права и едны онера носят”. Kto ponosi te same ciężary dla wspólnego dobra, musi mieć również takie same prawa, które wzbraniane są Rusinom przez polską większość w cechach. Ta forma dyskryminacji przedstawiona jest w tekście jako rodzaj eksterminacji i porównana do ucisku biblijnych Żydów w niewoli egipskiej:

Утяжени естесмо мы, народ Руский, от народа Полского ярмом над Египъскую неволю, же нас леч без меча, але горъй нъж мечем с потомствы выгубляют, заборонивши нам пожитков и ремесел обходов вшелаких, чим бы толко челоуѣк жив быти могл, того неволен русин на прирожоной земли своей Руской уживати, в том то руском Львовѣ<sup>27</sup>.

Odwołania do Starego Testamentu przypominają z jednej strony genezę gatunku, czyli *Lamentacje Jeremiasza*, z drugiej strony perspektywę, która porównuje prześladowanych z narodem wybranym. Miało to stanowić swego rodzaju uzasadnienie skargi. Niewola Rusinów na ziemi ich

<sup>26</sup> Михайло Грушевський, *Історія Української літератури*, Т. VI, репринт, Київ 1995, s. 15.

<sup>27</sup> Тамże.

przodków, „на приржоной земли своей Руской”, jest bezprawiem, które woła niejako o pomstę do nieba<sup>28</sup>.

Tekst ten jest niekwestionowanym świadectwem tego, że współistnienie różnych grup etnicznych we Lwowie, przede wszystkim Polaków i Ukraińców, nie zawsze było zgodne; jednocześnie istniała również instancja, u której można było dochodzić swoich praw, Sejm i król Rzeczypospolitej. Walka legalnymi sposobami o prawa obywatelskie jest również typowa dla innych gmin miejskich w Europie Środkowej, wskazuje na kolejny element podkreślający przynależność Ukrainy do tego obszaru.

Walka o swoje prawa mogła być prowadzona przez Rusinów we własnym języku, nie trzeba było stosować języka większości, polskiego lub łaciny<sup>29</sup>. Już sam język tego tekstu, „prosta mova”<sup>30</sup>, jest również przykładem zapożyczenia u środkowoeuropejskich sąsiadów: nie stroni się tu od licznych polonizmów i latynizmów, aby sformułować własną sprawę. Kod tego języka mieszanego, który wprawdzie nie mógł się utrzymać na drodze do rozwoju współczesnego języka literackiego, wskazuje na hybrydowość jako drugą stronę wielojęzyczności. Oba te fenomeny są typowe dla wymiany w zakresie pogranicza polsko-ukraińskiego.

---

<sup>28</sup> Szczegółowa analiza tej lamentacji [w:] Woldan, *Polyphonie im Stadttex von Lemberg in der Frühen Neuzeit*, s. 403–405.

<sup>29</sup> O różnorodności językowej we Lwowie ok. 1600 roku por. Andrzej Janeczek, *Urban Communes, Ethnic Communities and Language Use in Late Medieval Ruthenian Towns*, [w:] *Use of the Written Word in Medieval Towns. Medieval Urban Literacy II*, ed. by Marco Mostert and Anna Adamska, Turnhout 2014, s. 19–35.

<sup>30</sup> Por. Michael Moser (Михаэл Мозер), *О «простой мове»*, [w:] Ю. Будрайтис, *Этнокультурные и этноязыковые контакты на территории Великого княжества литовского. Материалы международной конференции*, Москва 2006, s. 112–130.

Po Ostrogu i Lwowie Kijów staje się trzecim centrum ukraińskiej kultury ery nowożytnej<sup>31</sup>, co wiąże się z rozkwitem klasztoru Peczerskiego pod przewodnictwem opata Jevhenija Plenteneckiego, założeniem szkoły przez bractwo kijowskie, nade wszystko jednak z osobą i działalnością późniejszego metropolity Piotra Mohyły (1596–1647). Przede wszystkim dzięki założeniu przez niego szkoły przy Ławrze Peczerskiej, która nieco później została połączona ze szkołą bractwa, Mohyła położył kamień milowy pod nazwaną później na jego cześć Akademią Kijowsko-Mohylańską (od 1632), pierwszą wyższą uczelnię na wschodniosłowiańskiej ziemi, której znaczenia nie sposób przecenić. W tym samym roku Mohyła na czele ortodoksyjnej delegacji podczas sejmiku konwokacyjnego po śmierci Zygmunta III dzięki bezpośredniej interwencji u nowego króla wystarał się o dawne prawa dla prawosławnych, w tym również o zwrot kościołów i Katedry Świętej Zofii, które za czasów jego poprzednika przypadły Unii<sup>32</sup>. W swoim działaniu jako głowa kościoła, teolog i założyciel szkoły Mohyła może być słusznie postrzegany jako „człowiek dialogu”<sup>33</sup> pomiędzy Wschodem a Zachodem, pomiędzy światem grecko-słowiańskim i łacińsko-polskim, a tym samym jako osobowość pokroju środkowoeuropejskiego.

W podobny sposób można mówić o założonym przez niego kolegium, późniejszej Akademii, która została zorganizowana na wzór późno-

---

<sup>31</sup> Por. Voznjak, dz. cyt., s. 95–107.

<sup>32</sup> Por. Николай Костомаров, *Киевский митрополит Пётр Могила*, [w:] tegoż, *Русская история в жизнеописаниях её главнейших деятелей. Второй отдел: господство дома Романовых до вступления на престоль Екатерины II*, вып. IV: *XVII столетие*, С.-Петербург 1874, s. 59–95.

<sup>33</sup> Ryszard Łużny, *Metropolita Piotr Mohyla – człowiek dialogu na pograniczu kulturowym grecko-słowiańskim i łacińsko-polskim*, „Acta Polono-Ruthenica” 1, 1996, s. 333–348.

scholastycznych uniwersytetów zachodnio- i środkowoeuropejskich. Łacina i język polski odgrywały w programie nauczania równie ważną rolę jak znajomość filozofii europejskiej okresu średniowiecza i wczesnej ery nowożytnej. I nawet jeśli czasami pozostawało to w sprzeczności z główną ideą tej uczelni<sup>34</sup>, która została powołana do życia, by broniła ortodoksji, to jednak Akademia w Kijowie może być postrzegana jako „pomost do Europy w XVII wieku”<sup>35</sup>.

Również prominentni absolwenci tej Akademii noszą w sobie jej europejski charakter, o czym niejednokrotnie świadczyć może ich wielojęzyczność<sup>36</sup>. Sam Mohyla jest tego dobrym przykładem – większość swoich dzieł napisał w języku polskim<sup>37</sup>. Lazar Baranovyč (1620–1690), u szczytu swojej kariery arcybiskup Czernihowa, przygotowywał swoje kazania w XVII-wiecznym języku ukraińskim, ale lirykę religijną i świecką tworzył w języku polskim (np. *Lutnia Apollinowa*, Kijów 1671), co mu jednakże nie przeszkadzało być wiernym poddanym rosyjskiego cara – po 1676 roku tereny na wschód od Dniepru, włączając Kijów, przypadły caratowi. To samo dotyczy jego współczesnych, czyli Ioan-nykija Galatowskiego, Antonija Radziwylowskiego, przede wszystkim

---

<sup>34</sup> Por. Оксана Пахльовська, *Киево-Могилянська Академія як фактор формування національної самобутності української культури: парадокси еволюції*, [w:] ПРОСФОНЕМА. Історичні та філологічні розвідки присвячені 60-річчю академіка Ярослава Ісаєвича, Львів 1998, s. 453–464.

<sup>35</sup> S.M. Horak, *The Kiev Academy: a Bridge to Europe in the 17th Century*, „East European Quarterly”, 1968, vol. 2, nr 2, s. 117–137.

<sup>36</sup> Por. Giovanna Brogi Bercoff, *Stefana Jaworskiego poezja polskojęzyczna*, [w:] Bertolisso S. et al. (red.): *Contributi Italiani al XII Congresso Internazionale degli Slavisti*, Neapoli: Associazione Italiana degli Slavisti 1998, s. 347–371.

<sup>37</sup> Por. R. Łużny, *Metropolita Piotr Mohyla*, s. 341nn.

zaś Stefana Jaworskiego, w którego twórczości można odnaleźć również teksty emblematyczne – po raz ostatni pojawia się w jego tekstach wiersze heraldyczne w tradycji renesansowej<sup>38</sup> poświęcone hetmanowi Iwanowi Mazepie

Stefan Jaworski (1658–1722), absolwent Akademii Kijowskiej, który zrobił karierę w imperium carskim – Piotr I mianował go arcybiskupem Riazania – pisał o hetmanie Mazepie nie tylko panegiryczne teksty. Po jego przejściu na stronę króla szwedzkiego Karola XII w roku 1708 i po bitwie pod Połtawą w 1709 Jaworski był jednym z pierwszych, który w długim wierszu *Стихи на измену Мазепы, изданные от лица всея России*<sup>39</sup> oskarżył i potępił Mazepę jako „zdrajcę”.

Iwan Stepanowycz Mazepa (1639–1709), ów ukraiński hetman będący wiele lat poplecznikiem rosyjskich carów, w sojuszu ze Szwedami próbował wyzwolić Ukrainę spod rosyjskiego zwierzchnictwa, pod którą dostała się w 1654 roku od czasu ugody perejaśławskiej, jest osobą, którą pod wieloma względami można uznać za Europejczyka i przedstawiciela Europy Środkowej. Dotyczy to przede wszystkim jego osobowości. Mazepa był bardzo wykształconym człowiekiem, który nie tylko doskonale opanował łacinę i polski, lecz być może studiował w krajach zachodnich<sup>40</sup>. Podczas swojej działalności jako paź na dworze króla polskiego

---

<sup>38</sup> Por. A. Woldan, *Heraldische Dichtung im polnisch-ukrainischen Grenzraum*, s. 144–148.

<sup>39</sup> W: A.M. Панченко (red.), *Русская силлабическая поэзия XVII–XVIII вв.*, Ленинград 1970, s. 134–136.

<sup>40</sup> Nowe, nietypowe dla rosyjskiej perspektywy światło na Mazepę rzuca biografia: Татьяна Тайрова-Яковлева, *Мазепа (Жизнь замечательных людей)*, Москва 2007.

Jana Kazimierza poznał nie tylko dworską etykietę, lecz także styl życia polskiej arystokracji – wielu jego późniejszych krytyków zarzucało mu zbyt duże zbliżenie się do „Lachów” i ich instytucji państwowych. Jako wykształcony, chciałoby się rzec, „oświecony”<sup>41</sup> książę, Mazepa wspierał Akademię Kijowską, która również przez krótki czas nosiła jego imię, ufundował wiele kościołów (czasami mówi się o „mazepińskim baroku”) i obiektów kultu, był mecenasem literatów i artystów. Takie rozumienie roli księcia, które przywodzi na myśl działalność wspomnianego Konstantyna księcia Ostrońskiego, jest typowe dla Europy Środkowej, gdzie królowie i księżęta zawsze byli założycielami uniwersytetów i animatorami narodowego życia kulturalnego.

Charakterystyczne dla wizerunku Mazepy są jego starania o godność księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego, jak również uzasadnienie, jakie hetman przytoczył w swoim liście do cesarza rzymskiego, Józefa I Habsburga: Mazepa i jego Kozacy powstrzymywać mieli zawsze „niewierzących tatarów i innych wrogów chrześcijaństwa od chrześcijańskich granic” a w przyszłości byliby również gotowi „do działania jako przedmurze całego chrześcijaństwa w przypadku wszelkich wydarzeń”<sup>42</sup>. Tutaj hetman odwołał się do znanego w polskiej tradycji argumentu „antemurale christianitatis”, aby podkreślić przynależność swojego narodu do chrześcijańskiej Europy Zachodniej. Wyobrażenie Ukrainy jako „Przedmurza Chrześcijaństwa”, jako bastionu przeciwko pogańskim siłom z południa, ale również ze wschodu, które w później-

---

<sup>41</sup> Valerij Ševčuk zatytułował swoją książkę o Mazepie „prosvičenij volodar”, „oświecony władca”. Por. Валерий Шевчук, *Просвічений володар. Іван Мазепа як будівничий Козацької держави і як літературний герой*, Київ 2006.

<sup>42</sup> Теодор Мацьків, *Гетьман Іван Мазепа в західноєвропейських джерелах 1687–1709*, Мюнхен 1988, s. 241.

szych wiekach wciąż można odnaleźć w szkicach tożsamości ukraińskiej, uzasadnia również godność księcia tego świata chrześcijańskiego dla przywódcy Ukrainy. Nie wiadomo, jak dwór wiedeński zareagował na tę prośbę, lecz list ten napisany w języku niemieckim jest wyraźną wskazówką, że Mazepa widział rolę swoją i swojego kraju w Europie i być może z tego powodu chciał zerwać zbyt bliskie stosunki z caratem.

Mazepa jest również – jak żaden inny Ukraińiec – obecny w Europie z powodu swojej kariery literackiej w XIX wieku<sup>43</sup>, którą charakteryzuje nieudokumentowany epizod z jego czasów na polskim dworze. Jako pierwszy opisał go Wolter w swojej *Historii Karola XII (Histoire de Charles XII, Roi de Suède, 1731)*: Mazepa miał ponoć uwieść małżonkę wysokiego polskiego dygnitarza i za karę został przywiązany nago do konia, który wywiózł go na Ukrainę.

W *Mazepie* Lorda Byrona (1819), jednym z jego *Poematów orientalnych*, w centrum opowiadania znajduje się niezamierzona przejażdżka konna głównego bohatera, która trwa trzy dni i trzy noce, a jej punktem kulminacyjnym jest przekraczanie rzeki Dniepr („Borysthenes”), której wody budzą wyczerpanego na śmierć Mazepę do nowego życia i do nowych czynów po stronie ukraińskich Kozaków. Viktor Hugo, który nawiązał do tego modelu opowiadania Byrona, dziesięć lat później w drugiej części swojego poematu *Mazepa* przeniósł podróż konną do nieba, Mazepa został uwolniony z kontekstu historycznego i stał się symbolem romantycznego artysty zdanego na łaskę i niełaskę swojego geniuszu. Już wcześniej francuskie malarstwo romantyczne (H. Vernet,

---

<sup>43</sup> Dla Volodymyra Matvijišyna Mazepa jest istotną częścią europejskiego dziedzictwa literatury ukraińskiej. Por. Володимир Матвіїшин, *Український літературний європеїзм. Монографія*, Київ 2009, s. 186–198.



L. Boulanger, Th. Géricault, E. Delacroix) wprowadziło taką interpretację *Mazepy* Byrona<sup>44</sup>. W tym samym roku, w którym ukazał się poemat Hugo, 1829, A.S. Puszkina w swoim poemacie *Połtawa*, który początkowo miał nosić tytuł *Mazepa*, zwrócił się przeciwko takiej zachodnioeuropejskiej „romantycznej” wizji ukraińskiego hetmana i chciał pokazać prawdziwego Mazepę, starego i złego intryganta, który zdradził zarówno swoją młodą ukochaną Mariję, której ojca Koczubej kazał stracić, jak również swojego pana, któremu przysięgał wierność, równie młodego cara Piotra. Sprawiedliwa kara dosięgnęła złoczyńcę podczas porażki pod Połtawą, którą poniósł wraz z aroganckim królem Szwecji. Puszkina swoim dziełem literackim umacnia oskarżenie o zdradę, które Stefan Jaworski sformułował już ponad sto lat wcześniej, a które następnie zostało bezkrytycznie przejęte przez rosyjską historiografię (najnowsze prace ukraińskich, ale również rosyjskich autorów uniewinniają Mazepę od tego zarzutu<sup>45</sup>).

Choć autorytet Puszkina w krajach niemieckiego obszaru językowego był wielki, nie przyjęła się jego interpretacja Mazepy jako zdrajcy. Świadczą o tym liczne niemieckojęzyczne teksty o Mazepie, które wprawdzie przejmują fabułę *Połtawy* Puszkina, ale nie ocenę głównego bohatera<sup>46</sup>. Istotną rolę odegrały przy tym zapewne doświadcze-

---

<sup>44</sup> Por. Hubert Babinski, *The Mazepa Legend in European Romanticism*, New York 1974, s. 47–74.

<sup>45</sup> Por. Alois Woldan, *A New Hero for Ukraine. Mazepa in Recent Ukrainian Publications*, [w:] *Ukraine twenty years after independence. Assessments, perspectives, challenges*, ed. by G. Brogi, M. Dyczok, O. Pachlovska, G. Siedina, Rome 2015, s. 227–240.

<sup>46</sup> Por. Alois Woldan, *Ivan Mazepa in der deutschsprachigen Literatur*, „Wiener Slavistisches Jahrbuch”, t. 56, 2010, s. 141–160.

nia Wiosny Ludów z 1848 roku – w opracowaniach, jakie powstały po 1848 roku, autorzy wykazywali się wrażliwością w stosunku do narodowych aspiracji Ukraińców. W taki oto sposób Mazepa formułuje w *Królu stepu* Andreasa Maya (1849) program narodowej niepodległości Ukrainy, który historyczny Mazepa chciał zrealizować przy pomocy króla szwedzkiego:

Lud długo szemrał i znosił jedynie w uczuciach jarzmo darem-  
nego oporu Rosji. Czas się kończy, bracie Koczubej. Ukraina po-  
winna stać się wolnym państwem. Powinien powstać tutaj wolny  
kraj, samodzielny. I niepodległy. Niczym olbrzym powinien roz-  
ciągać się pomiędzy Wschodem a Zachodem. Bastion przeciwko  
Rosji dla Europy<sup>47</sup>.

Bastion, dobrze znany z argumentacji na temat „przedmurza chrześcijaństwa” w liście Mazepy z 1707 roku, wyraźnie zmienia swoje przeznaczenie: powinien chronić Europę nie przed Tatarami i Turkami, lecz przed Rosją. Oskarżenie o zdradę zostaje osłabione: sam car nie dopełnił swoich zobowiązań wobec Ukrainy – to także zwalnia jego wasala z obowiązku wierności.

Prawie dwadzieścia lat po *Królu stepu* Maya, Rudolf von Gottschall (1823–1909), odnoszący liczne sukcesy XIX-wieczny dramaturg, dziś równie zapomniany, jak wspomniany wcześniej Andreas May, opublikował sztukę *Mazepa. Tragedia historyczna w pięciu aktach* (1865), która zanim została opublikowana, była często grana na niemieckich scenach. Po raz kolejny Gottschall opiera się na fabule znanej z *Poltawy* Puszkina, wzbogaca ją jednakże o szczegóły z powieści poetyckiej

---

<sup>47</sup> Andreas May, *Der König der Steppe*, München 1849, s. 11 i n.

*Mazepa* Byrona. Podobnie jak u Maya, *Mazepa* Gottschalla jest przywódcą, który chce poprowadzić swój naród do niepodległości, czy to od Polski, czy od Rosji:

Gdyby nie chodziło o wolność tych narodów, które ciągle za obcych panów przelewają krew. Jęczą za Warszawą i wkrótce za Moskwą! Zielony step nasz wolny kraj. Nie zna żadnego pana oprócz nas – a czy my nie powinniśmy być godni naszej wielkiej ojczyzny? Wolny kraj, daleko aż do strefy Azji. A dla najbardziej godnego korony władcy!<sup>48</sup>

Do sformułowanej tutaj idei niepodległości Ukrainy dochodzą osobiste ambicje *Mazepy*, który zarówno u Gottschalla, jak i u Puszkina, marzy o królewskiej koronie. W odróżnieniu od interpretacji Puszkina, bohater Gottschalla jest do tego zupełnie zdolny, ponieważ posiada niezbędną siłę woli. Obraz przywiązanego do konia *Mazepy* wróżka interpretuje córce *Mazepy* w następujący sposób:

...ogromny obraz – młodzieńca przywiązanego do konia! To jest twój ojciec. – I nie tylko twój ojciec, to człowiek, którego porywa niepohamowana wola!<sup>49</sup>

Ta interpretacja, która początkowo przypomina tę z francuskiego romantyzmu – *Mazepa* jako symbol człowieka, który jest przywiązany do swojego geniuszu – została przez ukraińskich interpretatorów sztuki Gottschalla zinterpretowana politycznie: *Mazepa* ucieleśnia wolę wła-

---

<sup>48</sup> *Mazepa. Geschichtliches Trauerspiel von Rudolf Gottschall*, Lipsk 1865, s. 52.

<sup>49</sup> Tamże, s. 135.

dzy, która jako jedyna umożliwia doprowadzenie Ukrainy do niepodległości. On jest przykładem idealnego przywódcy dla Ukrainy<sup>50</sup>.

Dziedzictwo Mazepy nadal wywiera wpływ, nawet jeśli rosyjska strona próbowała zataić każde wspomnienie o hetmanie. W 1909 roku, z okazji 200. rocznicy bitwy pod Połtawą, Jewhen Levyc'kyj, ruski poseł do austriackiego Reichsratu z Galicji, tak sformułował w czasopiśmie wiedeńskim „Ukrainische Rundschau” dziedzictwo Mazepy:

Dla Rosjan zakończenie bitwy pod Połtawą oznacza zwycięstwo ich sił zbrojnych, dla Rusinów powstanie Mazepy jest historycznym dowodem na to, że naród ruski nigdy nie zrezygnował z idei swojej niepodległości<sup>51</sup>.

A kilka lat później, wraz z początkiem pierwszej wojny światowej, gdy wydaje się, że Dmytro Doncow znalazł się w sytuacji, w której szanse na odzyskanie niepodległości są bliskie – po raz kolejny wskazuje się na bitwę pod Połtawą:

Wydaje się jednak, że żyjemy obecnie w czasach rewizji wielkiego procesu historycznego, który przed dwustu laty został rozstrzygnięty przez ślepą Sprawiedliwość na korzyść Rosji. Zapoczątkowane przez Piotra rosyjskie rozwiązanie wielkiego wschodnioeuropejskiego problemu zaczyna się chwiać.

---

<sup>50</sup> Por. Dmytro Donzow, *Mazeppa in der Weltliteratur*, „Der Stürmer” 20 (13), 1918, s. 23–27 lub też Дмитро Донцов, *Гетман Мазепа в європейській літературі*, „Шляхи IV”, 1917, s. 283–291.

<sup>51</sup> Dr. Eugen Lewickij, *Die staatliche Unabhängigkeit der Ukraine und Iwan Mazepa*, „Ukrainische Rundschau” VII, 1909, lipiec, s. 290–299, tu s. 290.

Cały kompleks krajów [...], który dawniej przemierzali żołnierze Karola XII, stopniowo znów staje się obszarem działań wojennych, gdzie, podobnie jak wtedy, walczy się o przyszłość Europy i Rosji<sup>52</sup>.

„Inna” historia Ukrainy, gdyż w porównaniu z carską Rosją naznaczona wyraźnym wpływem Europy Środkowej, rozgrywała się w austriackiej Galicji, której na mocy pierwszego rozbioru Polski w 1772 roku przypadła pokaźna część Wschodniej Ukrainy, dawne Księstwo Halickie. Wprawdzie ta większa ukraińska część nowych ziem koronnych „Galicji i Lodomerii” znajdowała się w jednym obwodzie administracyjnym wraz z mniejszym obszarem Małopolski, co było załącznikiem późniejszych konfliktów między Polską a Ukrainą w Galicji, to jednak władze Wiednia prowadziły wobec Rusinów (jak w Austrii nazywano Ukraińców) politykę wsparcia i popierania.

Z początku było to widoczne w obrębie życia kościelnego<sup>53</sup>, w stosunku do unitów (Rusini byli początkowo postrzegani jako odrębna grupa wyznaniowa), którzy od czasów Marii Teresy określani są jako

---

<sup>52</sup> Dmytro Doncow, *Karl XII. Feldzug nach der Ukraine. Sonderdruck aus der Ukrainischen Rundschau*, Wien 1916, s. 30.

<sup>53</sup> Z licznych publikacji na temat sytuacji kościoła greckokatolickiego w Galicji zob. John-Paul Himka, *The Greek Catholic Church in Nineteenth-Century Galicia*, [w:] Geoffrey Hoskin (red.), *Church, Nation and State in Russia and Ukraine*, London 1991, s. 52–64; Alexander Ostheim-Dzerowycz, *Österreich und die Ukraine: Ein Beitrag zur Kulturpolitik*, [w:] *Viribus Unitis. Österreichs Wissenschaft und Kultur im Ausland. Impulse und Wechselbeziehungen. Festschrift für Bernhard Stillfried aus Anlass seines 70. Geburtstags*, Bern 1996, s. 313–320; Степан Заброварний, *Священники – перші просвітителі українського народу в Галичині на зламі XVIII і XIX століть*, [w:] *Варшавські Українознавчі Записки*, з. 1, Варшава 1989, s. 134–147.

grekokatolicy, co podkreśla ich równorzędną pozycję wobec rzymskich katolików. Już w roku 1774 założono w Wiedniu seminarium duchowne dla kleryków unickich, które niedługo potem zostało przeniesione do Lwowa, gdzie jako Grekokatolickie Seminarium Generalne funkcjonowało do 1944 roku. Parafia św. Barbary z tego okresu pozostała w Wiedniu i jest do dziś centrum ukraińskiego życia w Austrii. Reformy Józefa II były próbą podwyższenia statusu społecznego duchowieństwa, z jednej strony poprzez lepsze wykształcenie, a z drugiej przez państwowe wynagrodzenie, które miało uniezależnić księży grekokatolickich od przychodów ze swoich parafii. Aby ułatwić grekokatolickim studentom teologii naukę na ponownie założonym we Lwowie Uniwersytecie Józefińskim, na którym językami wykładowymi były łacina i niemiecki, utworzono „Studium Ruthenum”<sup>54</sup>, które miało ułatwić młodym ukraińskim mieszkańcom Galicji podjęcie studiów. W bliskości kościoła grekokatolickiego, zwłaszcza jego hierarchii, wobec Wiednia, jak również w ogólnej bliskości do kościoła rzymskokatolickiego w Galicji (która czasem niosła ze sobą niebezpieczeństwo utraty bizantyjskiej duchowości) należy w każdym razie upatrywać czynnika integrującego kulturę ukraińską z Europą.

Podobnie jest z językiem i literaturą. Zdaniem działających w Wiedniu uczonych, takich jak Jernej Kopitar czy Franz Miklosich, język rusiński jest odrębnym językiem literackim<sup>55</sup>, wyraźnie różniącym się od polskiego i rosyjskiego (kiedy Kopitar opowiadał się za alfabetem łacińskim dla

---

<sup>54</sup> Zob. Амврозій Андрохович, *Studium Ruthenum*, [w:] *Записки Наукового Товариства ім. Шевченка т. СXXXII*, Львів 1922, s. 185–217.

<sup>55</sup> Zob. Paul R. Magocsi, *The Language Question in Nineteen-Century Galicia*, [w:] Riccardo Picchio, Harvey Goldblatt (eds.), *Aspects of Slavic Language Question*, Vol. II, New Haven 1984, s. 49–64.

ukraińskiego języka pisanego, widać było drugą stronę tego środkowo-europejskiego wsparcia); również Słowak Jan Kollár w książce *Wechselseitigkeit der Slawen* pozycjonuje „małoruski” w roli dialektu rosyjskiego<sup>56</sup>. Pierwsza publikacja w języku rusińskim w Galicji, słynny almanach *Rusalka Dnistrova*, opracowana przez trzech studentów Greckokatolickiego Seminarium Duchownego i wydana w Budapeszcie, zawiera nie tylko cytaty J. Kollára und V. St. Karadžicia, ale i – w części zatytułowanej „Przekłady” – tłumaczenia tekstów sąsiednich narodów słowiańskich, tj. Czechów i Serbów<sup>57</sup>. Duch wzajemnych relacji słowiańskich i panslawizmu nacechowanego austriackością jest tutaj wyraźny i pokazuje wkład tej znaczącej publikacji w kształtowanie idei europejskich.

Integracja Galicji z Europą Środkową manifestowała się bardzo wyraźnie w 1848 roku, kiedy ludność rusińska uczestniczyła w rewolucyjnym zrywie Wiosny Ludów<sup>58</sup>. Za zachętą austriackiego gubernatora Franza v. Stadiona utworzono „Rusińską Radę Główną” („Holovna Ruska Rada”), która zebrała się wokół metropolity Grzegorza Jachymowycza, a wkrótce potem – na wzór polski – wysłała do Wiednia petycję od rusińskiej ludności Galicji, domagając się autonomii językowej i kulturowej. Na Zjeździe Słowiańskim w Pradze w czerwcu 1848 roku pojawił się już

---

<sup>56</sup> Zob. Johann Kollár, *Über die literarische Wechelseitigkeit der Slawen*, Pesth 1837, s. 11.

<sup>57</sup> Zob. *Переводи*, [w:] *Русалка Дністрова*, вдруге видана з нагоди столітних уродин Маркіяна Шашкевича. Тернопіль 1910, s. 75–81.

<sup>58</sup> Zob. Іван Крип'якевич, *Історія України*, Львів: Світ 1990, s. 283–285; Jan Kozik, *Stosunki ukraińsko-polskie w Galicji w okresie rewolucji 1848–1849. Próba charakterystyki*, „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCCXVI”, *Prace Historyczne*, z. 54, 1975, s. 29–53; Stefan Baran, *Die Erste Ukrainische politische Organisation*, „Ukraine in Vergangenheit und Gegenwart” 1954, H 1–2, s. 80–84.

postulat podziału Galicji na polską Galicję Zachodnią i rusińską Galicję Wschodnią, jednak dzięki czeskiej mediacji udało się zawrzeć kompromis i tymczasowo odstąpiono od tego pomysłu<sup>59</sup>. Wiosna Ludów została, jak wiadomo, stłumiona przez władze austriackie z pomocą rosyjskich popleczników, a pokładane w niej nadzieje pozostały niespełnione. Po trwającym dobre dziesięć lat okresie represji w latach sześćdziesiątych dziewiętnastego wieku rozpoczęła się nowa, konstytucyjna era, wraz z ustawą zasadniczą gwarantującą podstawowe prawa obywatelskie i umożliwiającą członkostwo Rusinów w reprezentacji parlamentarnej galicyjskiego Sejmu Krajowego oraz wiedeńskiej Radzie Państwa. W wymienionych instytucjach Rusini mogli przez kilka dziesięcioleci nabierać doświadczenia w demokracji, co nie będzie bez znaczenia w momencie ustanowienia własnego państwa po 1917 roku.

Parlament austriacki nie był jedyną instytucją, która umożliwiła galicyjskim Rusinom kontakt z europejską kulturą polityczną, były też austriackie uczelnie wyższe, które zaznajomiły Rusinów z europejską nauką, zwłaszcza Uniwersytet Wiedeński. Począwszy od lat sześćdziesiątych dziewiętnastego wieku do Wiednia napływały rzesze ukraińskich studentów, także ze względu na fakt, że ich „rodzimy” Uniwersytet Lwowski nie był utrakwistyczny, jak planowano, tylko zdominowany przez język polski jako język wykładowy. Nie chodziło jednak wyłącznie o ten język wykładowy, którym rusińscy studenci władali przecież dobrze jako absolwenci galicyjskiego gimnazjum – austriacki Uniwersytet Franciszka postrzegany był coraz bardziej jako polska uczelnia, na której około 1880 roku tylko dwóm Rusinom nadano tytuły profesorskie, a także bastion polskiej kultury toczącej walkę z ukraińskim środowi-

---

<sup>59</sup> Zob. Wolfdieter Bihl, *Die Ruthenen*, [w:] *Die Habsburgermonarchie 1848–1918*. Bd. III, 1. Teilband. Wien 1980, s. 555–584, tutaj: s. 557.



skiem, jak stwierdził Franciszek Jaworski na okoliczność 200-lecia tegoż Uniwersytetu: [Lwowska Alma Mater] „jest potężną twierdzą ducha polskiego, czujną strażnicą u wschodnich rubieży Polski, jest jasnym ogniskiem wiedzy, prawdy i kultury...”<sup>60</sup>.

Rusińscy studenci chętnie zatem obierali kurs na Wiedeń, niemiecki, będący językiem wykładowym, znali z gimnazjum, podobnie jak polski, a w wielonarodowym środowisku tamtejszych studentów nie występowały antagonizmy pomiędzy grupami narodowymi. Młodzi Ukraińcy, w większości synowie greckokatolickich duchownych, najczęściej studiowali prawo, ponieważ czesne na tym kierunku było najniższe. Niewiele mniej popularne były studia filologiczne, od filologii klasycznej po slawistykę, ich absolwenci zasilali kadrę dydaktyczną galicyjskich gimnazjów. Rzadziej wybierano medycynę i nauki przyrodnicze, ale i tam wykształcili się wybitni uczeni, jak np. fizyk Iwan Puluj, który brał także udział w pracach nad pierwszym całościowym tłumaczeniem Biblii na język ukraiński, lecz również lekarz Iwan Horbaczewski, pierwszy austro-węgierski minister zdrowia<sup>61</sup>.

Najwybitniejszym ukraińskim filologiem, który napisał doktorat na Uniwersytecie Wiedeńskim, jest Iwan Franko; rozpoczął on swoje studia na Uniwersytecie Lwowskim, nad rozprawą doktorską wołał jednak pracować w Wiedniu, ponieważ we Lwowie – ze względu na swoje poglądy

---

<sup>60</sup> Franciszek Jaworski, *Uniwersytet Lwowski. Wspomnienie Jubileuszowe*, Lwów 1912, s. 9.

<sup>61</sup> Zob. Taïsjia Sydorčuk, *Die Ukrainer in Wien*, [w:] *Ukraine. Geographie – Ethnische Struktur – Geschichte – Sprache und Literatur – Kultur – Politik – Bildung – Wirtschaft – Recht*, Hg. von P. Jordan, A. Kappeler; W. Lukan u. J. Vogl, Österr. Osthefte, Sonderband 15. Wien et al.: Peter Lang 2001, s. 457–482, tutaj: s. 464.

polityczne – wciąż napotykał trudności (kulminacją tychże szykan była odmowa zatrudnienia go na stanowisku docenta po udanej habilitacji). Przykład Franki pokazuje również, że „półdobrowolne” odejście ze Lwowa do stolicy imperium miało pozytywne następstwa nie tylko dla jego studiów: w Wiedniu Franko nie tylko napisał doktorat, który obronił z najlepszym wynikiem, lecz nawiązał także kontakty z licznymi czasopismami niemieckojęzycznymi („Die Zeit”, „Arbeiter-Zeitung”), do których regularnie pisywał, co poprawiło także jego sytuację finansową.

Nie tylko Uniwersytet Wiedeński przyciągał ukraińskich studentów z Galicji. Prócz niego był jeszcze Uniwersytet Techniczny, na którym studiowali niemal wszyscy przyszli profesorowie Politechniki Lwowskiej, tak Polacy, jak i Ukraińcy<sup>62</sup>; była też Akademia Sztuk Pięknych, w której nauki pobierali tacy ukraińscy artyści jak Fedir Jachymowycz, Kornylo Ustyjanowycz, Teofil Kopystens’kyj<sup>63</sup>, a także Konserwatorium Wiedeńskie, które wykształciło wielu przyszłych profesorów Konserwatorium Lwowskiego – Polaków, Ukraińców oraz Żydów<sup>64</sup>.

Galicja, jak wiadomo, zniknęła wraz z pierwszą wojną światową, a cały szereg czynników ważnych dla integracji w przeważnie ukraińskiej Galicji Wschodniej z Europą Środkową przestał istnieć. W pierwszych

---

<sup>62</sup> Zob. Jacek Purchla, *Wpływy wiedeńskie na architekturę Lwowa 1772–1918*, [w:] *Architektura Lwowa XIX wieku / Архітектура Львова XIX століття*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 1997, s. 30–53.

<sup>63</sup> Zob. Наталія Асеева, *До історії українсько-австрійських мистецьких контактів у XIX – на початку XX ст.*, [w:] *Третій міжнародний конгрес українців. Філософія – Історія культури – освіта. Доповіді та повідомлення*, Харків 1996, s. 273–277.

<sup>64</sup> Zob. Michał Piekarski, *Muzyka we Lwowie. Od Mozarta do Majerskiego. Kompozytorzy, muzycy, instytucje*, Warszawa 2017.

latach wojny sytuacja wyglądała jednak jeszcze inaczej. Na początku wojny wśród galicyjskich Ukraińców panował wielki entuzjazm i wiara w zwycięstwo<sup>65</sup>; w wygranej państw centralnych pokładano nadzieję na niepodległość Ukrainy, a przynajmniej na status kraju koronnego w ramach wzmocnionej Monarchii Habsburskiej. Powstawały różne ukraińskie organizacje, które za pomocą propagandy podsycaly dążenia Ukraińców, a także informowały o nich zachodnioeuropejską opinię publiczną. Najważniejszą z tych organizacji był założony w 1914 roku we Lwowie Związek Wyzwolenia Ukrainy (Sojuz Wyzwolennja Ukrainy)<sup>66</sup>, którego program, czyli wywalczenie niepodległości Ukrainy, zawiera się już w jego nazwie. Jeszcze w pierwszym roku wojny organizacja ta przeniosła się ze Lwowa do Wiednia i rozwinęła ożywioną działalność publicystyczną: wydawała prasę i różne publikacje w języku niemieckim, ale też i ukraińskim, które miały na celu podnoszenie świadomości wśród opinii publicznej na temat dążeń Ukraińców w Galicji, ale też i w imperium carskim.

Związkowi najbardziej leżało jednak na sercu wsparcie Strzelców Siczowych, owych ukraińskich jednostek wojskowych, które mogły być tworzone w ramach austriackiej armii (obok Ukraińców jeszcze Polacy

---

<sup>65</sup> Liczne publikacje, które „Wielkie Dni” wojny przywołują w tytule, pełne są tego patosu. Przykładowo książka *Aus Großer Zeit. Kriegsbücher des Gesamt-Ukrainischen Kulturrates. Im Kampfe um die Freiheit / З великих Днів. Видавництво Загально-Української Культурної Ради. В бороть за волю, Відень 1915*, a także śpiewnik dla żołnierzy, *Ukrainisches Liederbuch aus großer Zeit / Ще не вмерла Україна. Співанник з великих днів, Відень 1916*.

<sup>66</sup> Іван Патер, *Союз Визволення України та українське питання в політиці центральних держав 1914–1918 рр.*, [w:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність. Збірник наукових праць 3–4, Львів 1997*, s. 140–162.

w Galicji oraz w Rzeszy Niemieckiej za czasów Wilhelma II dysponowali odrębnymi jednostkami wojskowymi, Legionami Polskimi). Wspomniane oddziały strzeleckie, złożone z ochotników, były rodzajem rękopij dla ukraińskich żądań – poprzez heroiczne starania na polu bitwy strzelcy chcieli mieć swój wkład w walce ze zniechęconym rosyjskim wrogiem, aby po pokonaniu go móc w zamian za to stawiać odpowiednie żądania. Strzelcy Siczowi stali się toposem w historii, literaturze i sztuce, zajmują dziś stałe miejsce w pamięci historycznej Ukrainy<sup>67</sup> i są przykładem wojskowego przymierza z zachodnim partnerem.

Ze Strzelcami Siczowymi związana jest jedna postać, która znakomicie uosabia relacje austriacko-ukraińskie, arcyksiążę Wilhelm v. Habsburg (1895–1948), przez Ukraińców zwany też przez pieśczołliwie Wasyl Wyszywany<sup>68</sup>. W odróżnieniu od swojego ojca, arcyksięcia Karola Stefana z cieszyńskiej linii Habsburgów, który zgodnie z życzeniem państw centralnych miał zostać królem nowo powstałej Polski, syn interesował się kwestią Ukraińców. Szybko awansował podczas pierwszej wojny światowej z oficera na ważnego dowódcę Strzelców Siczowych i wkrótce zaczął być uznawany za księcia Ukrainy, która miała powstać w ramach Monarchii Habsburgów. Był nie tylko dowódcą wojskowym i politykiem, w języku ukraińskim pisał też wiersze, których głównym tematem byli Strzelcy Siczowi. W 1945 roku Wilhelm, który w okresie międzywojennym

---

<sup>67</sup> Przykładem licznych prac na temat Strzelców Siczowych w ostatnich latach jest dokumentacja fotograficzna w sześciu częściach: *Українські Січові Стрільці. Збірка фотографій до історії Українських Січових Стрільців*, упорядники Я. Онищук, О. Панькевич, Галицька Видавнича спілка, Львів 2003. Obszerny zbiór tekstów Strzelców wydał już wcześniej Taras Salyha: *Стрільецька Голгофа. Спроба антології*, Упорядник: Тарас Салига, Львів 1992.

<sup>68</sup> Zob. Ю.І. Терещенко, Т. Осташко, *Український патріот з династії Габсбургів*, Київ 2008.

całkowicie wycofał się z życia politycznego, został w Wiedniu uprowadzony przez sowieckie służby specjalne i przewieziony do Kijowa, gdzie zmarł w areszcie śledczym – płacąc wysoką cenę za swoje zaangażowanie po stronie ukraińskiej w czasach młodości. Stał się ofiarą ideologii, która nigdy nie wybaczała swoim przeciwnikom i potrafiła mścić się na nich nawet po latach. Ukraina pielęgnuje jego pamięć, w Kijowie postawiono mu pomnik, a w Charkowie jesienią 2021 roku odbyła się prapremiera opery, do której libretto napisał sławny poeta Serhij Żadan<sup>69</sup>.

Wymuszony element integracji ludności ukraińskiej z Austrią i Niemcami przedstawiało wysiedlenie tysięcy ludzi ewakuowanych podczas pierwszej wojny światowej z linii frontu w Galicji Wschodniej i wywiezionych do obozów w Austrii i Niemczech. Spośród austriackich obozów dla Ukraińców należy wymienić zwłaszcza trzy: Gmünd w Dolnej Austrii dla ludności cywilnej, Freistadt in Górnej Austrii dla jeńców wojennych oraz Thalerhof nieopodal Grazu w Styrii, obóz dla więźniów politycznych.

Jeszcze w roku 1915 w Gmünd, w północnej części Dolnej Austrii, w pobliżu dzisiejszej austriacko-czeskiej granicy, powstał obóz z barakami zbudowany dla uchodźców z Galicji Wschodniej oraz osób ewakuowanych z pierwszej linii frontu. Obóz, w którym przebywały głównie kobiety, dzieci i ludzie starsi, był zaprojektowany na 30 000 osób, w szczytowym okresie musiał pomieścić ich nawet 100 000. Skutkiem tego były bardzo złe warunki do życia, wielu mieszkańców zmarło z powodu chorób i zarazy. Mimo to, w obozie istniało ożywione życie kulturalne, była szkoła, chóry, teatr, kino i inne imprezy. Poza źródłami historycznymi<sup>70</sup> wiedzy

---

<sup>69</sup> Сергій Жадан, *Вишиваний. Король України. Лібрето опери*, Чернівці 2020.

<sup>70</sup> Zob. M. Dacho, F. Drach, H. Winkler, *Am Anfang war das Lager. Gmünd-Neustadt*, Weitra 2014.

na temat tego obozu dostarczają również źródła literackie – Katrja Hryniewiczowa (1875–1947), zachodnioukraińska pisarka pracująca w obozie jako nauczycielka, pozostawiła po sobie tom wzruszających esejów, które w poruszający sposób opisują nędzę, jak również i wolę przetrwania mieszkańców obozu<sup>71</sup>.

W obozie Freistadt w Górnej Austrii, położonym równie blisko granicy czeskiej jak Gmünd, osadzeni byli wyłącznie mężczyźni, kilkanaście tysięcy ukraińskich jeńców wojennych, żołnierzy armii carskiej, którzy trafili do niewoli austriackiej<sup>72</sup>. Pieczę kulturalną sprawował nad nimi „Związek Wyzwolenia Ukrainy”, jej celem miało być wzmocnienie ukraińskiej świadomości owych „Małorosjan”. Służyła temu działalność kulturalna w obozie – literatura, teatr, chór i prasa. Internowany w obozie Freistadt był również wschodnioukraiński autor Oleksij Kobec’ (właśc. Oleksa Varrava, 1889–1967), który napisał tam szereg niewielkich książek. Szczególnie mocne wrażenie robi poemat, którego tytuł – *Z Velykych Dnjiv*<sup>73</sup> – nawiązuje do wspomnianych wyżej propagandowych publikacji z początku wojny, by obnażyć ich prawdziwy charakter. Z owych „wielkich dni” pozostały jedynie nędza i zniszczenie, ludzie, których wygnano i zamknięto za drutami obozów. Rysunki, które zamieszczono w tej publikacji, podkreślają jeszcze jej przesłanie.

Obóz Thalerhof koło Grazu, na którego terenie w latach sześćdziesiątych utworzono lotnisko Graz-Thalerhof, w świadomości Ukraińców ma naj-

---

<sup>71</sup> Zob. Катря Гриневичева, *Непоборні. Повість, оповідання, новели*, Львів 2004.

<sup>72</sup> Zob. Fritz Fellner, *Das Gefangenenlager der Ukrainer in Freistadt 1914–1918*, [w:] idem, *Freistadt. 800 Jahre Leben an der Grenze. Ein Stadtgeschichtsbuch*, Freistadt 2013, s. 294–305.

<sup>73</sup> О. Кобець, *З Великих Днів*, Відень 1917.

gorszą opinię – jako miejsce męczeństwa tysięcy niewinnych ludzi<sup>74</sup>. Jest faktem, że austriaccy żołnierze już na początku wojny, pod pretekstem szpiegowania na rzecz Rosji, aresztowali we wschodniej Galicji tysiące Rusinów. Na wielu z nich natychmiast dokonano egzekucji, większość z tych, którzy przeżyli, wylądowała w obozie Thalerhof, który początkowo nie był przystosowany do przyjmowania jeńców; wielu z nich nie przeżyło<sup>75</sup>. Również później traktowanie więźniów w tym obozie było często nieludzkie, co sprawia, że Thalerhof należy do najciemniejszych stron w historii stosunków austriacko-ukraińskich.

Wraz z końcem pierwszej wojny światowej rozpoczyna się nowy etap ukraińskiego życia w Wiedniu. Już podczas działań wojennych liczba galicyjskich Rusinów w stolicy monarchii gwałtownie wzrosła; uchodźcy opuszczali wschodnią Galicję przed nacierającymi oddziałami rosyjskimi, znaczną część ludności cywilnej ewakuowano z terenów, na których toczyły się walki. Po zakończeniu wojny rozpoczyna się nowa emigracja ukraińska do Wiednia, która jednak – w odróżnieniu od ruchów migracyjnych w latach przedwojennych – była jednostronna: przybywano do Wiednia, by tu pozostać bądź wyruszyć stąd dalej. Tylko w nielicznych przypadkach wygnańcy decydowali się na powrót do ojczyzny. Wpływu na to miała sytuacja polityczna – w Kijowie siły bolszewickie zagarnęły władzę w Ukraińskiej Republice Ludowej, natomiast na zachodzie kraju oddziały polskie coraz bardziej wypierały armię Zachodnioukraińskiej

---

<sup>74</sup> Zob. tytuł najobszerniejszej dokumentacji dotyczącej tego obozu: *Талергофський альманах. Пропамятня книга австрійських жестокостей, зверств и насильий над карпато-руським народом во время всемирной войны 1914–1917 гг.*, 4 т., Львов 1924–1932.

<sup>75</sup> Jeśli chodzi o stronę austriacką zob. G. Hoffmann, N.-M. Goll, P. Lesiak, *Thalerhof 1914–1936. Die Geschichte eines vergessenen Lagers und seiner Opfer*, Herne 2010.

Republiki Ludowej, która w końcu skapitulowała, zaś rząd udał się na emigrację – do Wiednia.

Na kilka lat Wiedeń stał się ośrodkiem ukraińskiej emigracji politycznej, kulturalnej, a także naukowej (Ukraiński Wolny Uniwersytet) został powołany do życia w 1921 roku w Wiedniu, przeniósł się jednakże w tym samym roku do Pragi), emigracji, która prowadziła także ożywioną działalność publicystyczną<sup>76</sup>. W porównaniu do okresu wojny zmienił się język publikacji – dominował teraz ukraiński, czasopisma i książki były przeznaczone głównie dla czytelnika ukraińskiego, dla różnorodnych grup emigrantów. Nigdy wcześniej nie wydawano tak wielkiej liczby ukraińskich czasopism (choć większość z nich okazały się efemerydami), nigdy nie było tylu ukraińskich wydawnictw, które miały siedziby w Wiedniu i tutaj również drukowały swoje tytuły, nigdy też nie było tak wielkiej liczby publikacji, jak miało to miejsce w latach 1919–1924. Ideologiczne spektrum tych publikacji odpowiadało różnorodności ugrupowań ideologicznych, jakie zebrały się na niewielkiej przestrzeni wiedeńskiej emigracji: od komunistów i socjalistów na lewym skrzydle, poprzez przedstawicieli obu republik w centrum, aż do zwolenników hetmana Skoropads'kiego i monarchistów na skrzydle prawym.

Wymieńmy dla przykładu kilka jedynie tytułów czasopism. „Pracja”, organ ukraińskiej socjaldemokracji, który po roku 1921 musiał ustąpić miejsca bardziej radykalnemu organowi Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej „Nasza Prawda”. Do czasopism o najwyższym nakładzie należał tygodnik „Wolja” wydawany przez przedstawicieli Republiki

---

<sup>76</sup> Zob. Олесъ Герасим, *Українська видавнича справа у Відні*, [w:] *Третій міжнародний конгрес українців. Політологія – Етнологія – Соціологія. Доповіді та повідомлення*, Харків 1996, s. 363–370.



Kijowskiej i obozu Petlury. Obóz Hetmana i monarchistyczne ruchy ukraińskie reprezentują tomy czasopisma „Chliborobs’ka Ukrajina”, które ukazały się w latach 1920–1925; inicjatorem wydawania tego periodyku był prominentny publicysta i naukowiec Wjaczesław Lypyns’kyj / Wacław Lipiński). Czasopismo „Na Perelomi”, które trudno przyporządkować jakiegokolwiek orientacji politycznej i które redagował poeta Oleksandr Oles’, miało zaszcześcić nadzieję emigracji, która dryfowała „bez steru i bez żagla”, i wzmacniać wiarę w istnienie narodu ukraińskiego.

Wśród prominentnych emigrantów, jacy w owym czasie wybrali Wiedeń na miejsce schronienia, znajdują się poeci, tacy jak Petro Karmans’kyj, Wasyl Paczows’kyj oraz Bohdan Lepkyj, filolodzy, którzy tworzyli również dzieła literackie, m.in. Oleksandr Kolessa i Wasyl Szczurat, tłumacze, jak Ostap Hrycaj, i wydawcy, jak Jurij Tyszczenko, który kierował w Wiedniu oficyną „Dzwin”. Uzupełniają to gremium osobowości życia politycznego, jak Dmytro Doncow, wspomniany już Wjaczesław Lypyns’kyj, pierwszy ambasador państwa ukraińskiego w Wiedniu, oraz prozaik i polityk Antin Kruszelnyc’kyj, były minister oświaty Ukraińskiej Republiki Ludowej. Jego syn Iwan, młody utalentowany poeta, nawiązał w Wiedniu kontakty z austriackim pisarzem Hugonem von Hofmannsthalem<sup>77</sup>, co świadczy o tym, iż również ta emigracja wspierała integrację ukraińskich intelektualistów z Europą Środkową. Dotyczy to również okresu wczesnych lat dwudziestych, kiedy to wielu ukraińskich emigrantów wyjeżdżało do Pragi (przede wszystkim Ukraiński Wolny Uniwersytet, który już w 1921 roku przeniósł się do Pragi), gdzie

---

<sup>77</sup> Zob. Stefan Simonek, *Hugo von Hofmannsthals galizische Implikationen: Österreichisch – ungarisch – mitteleuropäische literarisch – kulturelle Begegnungen*, Hg. István Fried, Szeged 2003, s. 45–66.

pod rządami prezydenta Masaryka stworzono lepsze niż gdzie indziej warunki dla emigrantów z Europy Wschodniej.

Po raz drugi ukraińska emigracja do Austrii i związane z tym zjawisko intensywnej integracji ukraińskich twórców kultury z cywilizacją środkowoeuropejską następuje po zakończeniu drugiej wojny światowej. Tym razem większość ukraińskich emigrantów omijało Wiedeń, miasto podzielono na cztery sektory, wśród nich sektor sowiecki; wielu ukraińskich banitów z poprzedniego okresu, wśród nich wspomniany tu Wilhelm von Habsburg, wywiezionych przez Sowieców, straciło życie w Związku Sowieckim albo powróciło dopiero po odbyciu wieloletnich kar więzienia<sup>78</sup>. Nie dziwi więc, że ukraińscy uchodźcy znaleźli się w obozach przeznaczonych dla Displaced Persons (DP) w amerykańskiej i francuskiej strefie okupacyjnej. Większość tego rodzaju obozów, w których przebywali przeważnie uciekinierzy ukraińscy, ulokowana była w Salzburgu, gdzie w barakach mieszkały tysiące Ukraińców<sup>79</sup>. Obozy rozlokowane były ponadto w pobliskiej bawarskiej miejscowości Berchtesgaden (w niewielkiej gminie Strub niedaleko miasta), jak również w Landeck w Tyrolu i w Feldkirch, miejscowości położonej w Vorarlbergu. Również i w tych obozach kwitło życie kulturalne – utrzymywano

---

<sup>78</sup> Za przykład niech posłuży los lekarza Markijana Dzerowycza, który w okresie międzywojennym był prezesem Akcji Katolickiej we Lwowie; w maju 1945 roku został wywieziony z Wiednia przez Sowieców i powrócił dopiero po podpisaniu Traktatu Państwowego w 1955 roku; w obozie znacznie ucierpiało jego zdrowie, zmarł w 1965 roku. Informacje uzyskane od jego córki, pani Marii Ostheim-Dzerowycz, podczas rozmowy w 2021 roku w Wiedniu.

<sup>79</sup> Szczegółowego opisu jednego z tych obozów, Lexenfeld, dokonał były mieszkaniec tej miejscowości, który wyemigrował do USA. Zob. Ф. Лукіянович, *Український табір Лексенфедьд у Зальцбурзі*, [w:] *Almanach of the Ukrainian National Association for the year 1986*, Jersey City, s. 65–110.

kościóły i szkoły, np. gimnazjum ukraińskie w jednym z salzburskich obozów, zakładano chóry i stowarzyszenia twórcze, wydawano czasopisma i drukowano książki. Niestety, większość publikacji, jakie ukazały się w wydawnictwach działających w obozach, nie zachowała się. Jedynie z bibliografii<sup>80</sup> albo z ogłoszeń reklamowych w zachowanych publikacjach można określić skalę ówczesnej działalności edytorskiej<sup>81</sup>.

W wydawnictwie „Nowi Dni”, które działało na terenie obozu Lexenfeld, w 1947 roku ukazały się również cztery numery czasopisma literackiego „Litavry”<sup>82</sup>, wydawane przez znanego poetę i tłumacza Oswalda Burghardta (1891–1947). Burghardt, Niemiec z Wołynia, który wychował się w Kijowie i który pod nazwiskiem Jurij Klen przyłączył się do grupy kijowskich neoklasyków, już w okresie międzywojennym pracował jako lektor na Uniwersytecie w Münster. Liczne jego niemieckojęzyczne rozprawy dotyczące historii literatury ukraińskiej, przede wszystkim jednak jego przekłady liryki ukraińskiej na język niemiecki, pozwalają uznać go za jednego z wielkich pośredników między kulturą Niemiec i Ukrainy<sup>83</sup>. W ostatnich latach wojny Burghardt był znów na emigracji,

---

<sup>80</sup> Богдан Романенчук, *Бібліографія видан української еміграційної літератури 1945–1970* / Bohdan Romanenchuk, *Bibliography of Ukrainian Emigre Literature 1945–1970*, Philadelphia 1974.

<sup>81</sup> Zob. „Літаври. Літературно-мистецький і науково-популярний місячник”. Ч. 1 (4/5), 1947, Зальцбург, Бібліографія.

<sup>82</sup> Periodyk o takim samym tytule wydawany był w 1941 roku w Kijowie przez znaną poetkę Olenę Telihe.

<sup>83</sup> Zob. Rolf Göbner, *Ukrainische Emigrationsschriftsteller und -wissenschaftler im Deutschland der Weimarer Republik. Eine Bestandsaufnahme*, [w:] *Polen unter Nachbarn. Polonistische und komparatistische Beiträge zu Literatur und Sprache. XII. Internationaler Slawistenkongreß in Krakau 1998*, Hg. v. H. Rothe u. P. Thiergen, Köln–Weimar–Wien, s. 395–416, tu: s. 414 nn.

przemieszczał się regularnie między Innsbruckiem, gdzie wykładał na Uniwersytecie, a Augsburgiem i Salzburgiem, gdzie wydawał wspomniane czasopismo, w którym opublikowała swój ostatni wielki poemat *Popil imperij*. Wraz z jego przedwczesną śmiercią w 1947 roku czasopismo to, jeden z najlepszych periodyków emigracyjnych, przestało istnieć.

Również druga emigracja ukraińska – dotyczy to większości emigrantów – nie pozostała długo w Austrii. Od 1947 roku jej centrum były południowe Niemcy (Augsburg i Monachium), stąd wielu uchodźców udało się za ocean. Jednak nawet względnie krótki pobyt w Austrii pozostawiał istotne ślady w biografii wielu emigrantów. Za przykład niech posłuży arcybiskup kardynał Lubomyr Huzar (1933–2017), metropolita Kościoła greckokatolickiego w latach 2000–2011, który w latach swojej młodości mieszkał z rodzicami w obozie w Salzburgu i uczęszczał tam do ukraińskiego gimnazjum. Z okresu tego wyniósł nie tylko znakomitą sprawność w posługiwaniu się językiem niemieckim, lecz także znajomość świata kultury środkowoeuropejskiej, która wpłynęła znacząco na jego dalsze życie.

Wiosną 2022 roku rozpoczęła się nowa, trzecia już fala ukraińskiej emigracji do Wiednia i całej Austrii. Kolejny raz przybyły głównie kobiety i dzieci<sup>84</sup>, mężczyźni stanęli do walki przeciwko rosyjskim agresorom, którzy ponownie zagrażają egzystencji narodu i państwa ukraińskiego. I znów ukraińscy migranci wnoszą swój język, kulturę i doświadczenie życiowe do środkowoeuropejskiego kraju, w którym natrafiają na inną, po części znaną, po części jednak nieznaną kulturę i cywilizację. Kolejny już raz migracja ta, szczególnie jeśli chodzi o uchodźców z mocno

---

<sup>84</sup> Liczne przejmujące raporty kobiet, które trafiły wraz ze swoimi dziećmi do Austrii, zostały już opublikowane: *Я в Австрії з Україною в серці*, Відень 2023.

zrusyfikowanej wschodniej Ukrainy, stanowi próbę integracji z Europą, integracji, jaka na pewno pozostawi ślady, gdy wielu z uciekinierów, zgodnie ze swoją wolą, powróci do swojej ojczyzny.

Przełożyli:

*Joanna Małgorzata Banachowicz*

*Edward Białek*

*Krzysztof Huszcza*

*Justyna Radłowska*



Budynek Wydziału Filologicznego oraz Wydziału Historii  
Uniwersytetu w Białymstoku, plac NZS-u 1



Zapraszamy na  
**PRELEKCJE MISTRZÓW**  
na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku

**1 lipca 2022**  
**o godz. 11:30**

prelekcję

**UKRAINA –**  
**KRAJ ŚRODKOWOEUROPEJSKI**

wyłosi

Profesor dr hab.

**ALOIS WOLDAN**

UNIwersytet Wiedeński

transmisja: [MS Teams](#)  
[www.filologia.uwb.edu.pl](http://www.filologia.uwb.edu.pl)

 **Wydział Filologiczny**  
UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

Plakat zapowiadający Prelekcję Mistrzowską  
Profesora Aloisa Woldana,  
Wydział Filologiczny UwB, 1 lipca 2022



Siedziba Instytutu Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego





Instytut Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego (wnętrze)



Profesor Alois Woldan

# PRELEKCJA MISTRZOWSKA

## *Profesora Aloisa Woldana*

1 lipca 2022 roku o godz. 11.30 wykład z cyklu „Prelekcje Mistrzów” wygłosił na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku prof. Alois Woldan z Uniwersytetu Wiedeńskiego. Sylwetkę Badacza przedstawił dr hab. Krzysztof Korotkich, prof. UwB. Prof. Woldan jest znanym specjalistą od literatury polskiej, ukraińskiej i rosyjskiej. Zajmował się mitem Galicji i Austrii w literaturze polskiej, tłumaczył dzieła literatury polskiej i ukraińskiej na język niemiecki. Wielokrotnie gościł również w Białymstoku, między innymi w roku 2009 jako uczestnik jubileuszowej Konferencji naukowej o Juliuszu Słowackim (tegoż, *Mazepa i problem zdrady – dramat Słowackiego w polsko-rosyjsko-ukraińskim kontekście romantycznym*, w: *Piękno Juliusza Słowackiego*, Seria II: *Universum*, Białystok 2013).

Wykład odbył się po polsku w formule *online*, zatytułowany był *Ukraina – kraj środkowoeuropejski*. Po wykładzie wywiązała się dyskusja, w której uczestniczyli pracownicy naukowcy Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku oraz nauczyciele i studenci, w tym między innymi: dr hab. Krzysztof Korotkich, prof. UwB, prof. Jarosław Ławski, dr hab. Anna Janicka, prof. UwB, prof. Violetta Wejs-Milewska.



Budynek główny Uniwersytetu Wiedeńskiego  
(fot. C.Stadler/Bwag, 2015, na licencji CC-BY-SA-4.0)

# ALOIS WOLDAN

Alois Woldan – ur. 1954 roku w Linzu, w Austrii. Po maturze w rodzinnym mieście podjął w roku 1973 studia z teologii, sławistyki i komparatystyki w Uniwersytecie w Innsbrucku. Po skończeniu studiów teologicznych w 1978 roku pojechał do Woroneża w Rosji (wtedy Związek Radziecki) na stypendium, by zbierać materiały do dysertacji o pewnych aspektach twórczości Michała Bułhakowa (chodziło o porównanie jego powieści *Biała gwardia* ze sztuką *Dni Turbinów*). Następnym roku akademickim przepracował w Moskwie jako lektor austriacki w Instytucie Języków Obcych (dziś Moskiewski Uniwersytet Lingwistyczny). Po powrocie do Austrii pracował rok w Instytucie Sławistyki Uniwersytetu w Innsbrucku oraz ukończył dysertację, którą obronił wiosną 1982 roku.

Już od roku 1980, gdy po raz pierwszy uczestniczył w kursie językowym „Polonicum” w Warszawie, rosło jego zainteresowanie językiem polskim i literaturą polską. W Uniwersytecie Salzburskim, gdzie pracował jako asystent w Instytucie Sławistyki, funkcjonowała już skromna polonistyka, do rozbudowania której mógł się przyczynić (przede wszystkim przez zakup książek). Żeby rozszerzyć swoje kompetencje polonistyczne, starał się o posadę lektora austriackiego w Polsce; lata 1984–1986 spędził w Wrocławiu, w Instytucie Filologii Germańskiej, gdzie przede wszystkim prowadził zajęcia praktyczne z języka niemiec-

kiego, ale czasem też wykłady z historii literatury austriackiej. W tym czasie doszedł do przekonania, że w przyszłej swojej pracy slawistycznej będzie się zajmował literaturą polską i napisze habilitację z literaturoznawstwa polskiego. Już na początku lat 80. publikował pierwsze prace naukowe o charakterze polonistycznym, nieco później wyszły też pierwsze jego tłumaczenia z polskiej poezji i publicystyki. Po powrocie do Salzburga jesienią 1986 zaczął wykładać tematy z historii literatury polskiej. Już podczas pobytu w Wrocławiu znalazł temat na habilitację, był to mianowicie „mit Austrii w literaturze polskiej” (w nawiązaniu do słynnej pracy *I mito habsburgico...* włoskiego germanisty Claudia Magrisa). Dość długo trwała owa praca nad habilitacją, póki nie wypracował odpowiedniej koncepcji teoretycznej i nie zebrał potrzebnego korpusu tekstów z literatury pięknej okresu międzywojennego i powojennego. Pracę obronił dopiero w 1995 roku, wyszła ona drukiem rok później pod tytułem *Der österreichische Mythos in der polnischen Literatur*. W latach 90. XX wieku publikował artykuły nie tylko z zakresu tematyki pracy habilitacyjnej, ale również o innych zjawiskach polskiej literatury współczesnej i XIX-wiecznej.

Tematyka galicyjska sprawiła, iż zetknął się również z problematyką ukraińską, najpierw z perspektywy polskiej, nieco potem już z perspektywy ukraińskiej. Po deklaracji niezależności Ukrainy w 1991 roku często jeździł do tego kraju, przede wszystkim na Ukrainę zachodnią, do byłej Galicji Wschodniej, gdzie najlepiej poznał Lwów. Prowadził tam od 1993 roku letnie kursy języka niemieckiego dla absolwentów wyższych szkół Lwowa, a nieco później, od 1997 roku, szkołę letnią dla studentów austriackich i ukraińskich celem lepszego poznania rówieśników z innego kraju. Impreza ta odbywała się regularnie w ciągu 20 lat, aż do 2019 roku. Mógł w tym czasie utrwalić kontakty z ukraińskim środowiskiem akademickim, literackim i artystycznym miasta Lwowa. W jego publikacjach pojawiły się pierwsze prace o charakterze ukrainistycz-

nym, a też komparatystycznym, a wśród tłumaczeń coraz więcej było z współczesnej literatury ukraińskiej.

W roku 1998 przeprowadził się do Passau w Bawarii po tym, jak wygrał konkurs na posadę profesora „Mittel-Osteuropa-Studien” („Studiów Europy Środkowo-Wschodniej”), by tam nauczać historii kultury Rosji i Polski. Był po raz pierwszy profesorem zwyczajnym, to jest niezależnym pracownikiem, który mógł kształtować profil tego kulturoznawczego kierunku. Współpraca z kolegami z wydziału ekonomicznego i prawnego, która wchodziła do programu tego kierunku, wzbogaciła jego doświadczenie teoretyczne i praktyczne.

Siedem lat później znów wygrał konkurs, dostał się z powrotem do Austrii, do Wiednia, do Instytutu Sławistyki, instytutu o długiej historii i wielkiej tradycji, gdzie polonistyka również grała znaczną rolę. Zajął miejsce po profesorze Wincerze, Słowaku z pochodzenia, dobrym poloniście i rusycyście, a był też jeszcze przez krótki czas kolegą ks. profesora Bonifacego Miążka, polonisty i poety, który pozostawił po sobie najlepsze wspomnienia jako dobry człowiek i znakomity fachowiec. Rok po przybyciu do Wiednia brał udział w realizacji wielkiego grantu szkoły doktorskiej pod tytułem „Austriacka Galicja i jej dziedzictwo wielokulturowe”, który trwał 12 lat. W czasie realizacji czterech etapów tego programu mógł rozwijać swoje zainteresowania galicyjskie również w ramach multidyscyplinarnych badań i projektów. Z tej szkoły wyszło wielu doktorantów, potwierdzając rolę Wiednia jako czołowego miejsca do badań nad Galicją. I ten wiedeński okres jego pracy minął szybko – po 15 latach odszedł w 2020 roku na emeryturę – wiek nie pozwolił na dłuższy pobyt na wiedeńskiej uczelni. Z tą uczelnią wciąż łączą go doktoranci, którzy piszą prace pod jego kierunkiem. W Wiedniu chętnie współpracuje z Instytutem Polskim, ze Stacją Naukową Polskiej Akademii Nauk, z Towarzystwem Austriacko-Polskim i Austriacko-

-Ukraińskim. Otrzymał od Państwa Polskiego honorowe wyróżnienia – Krzyż Kawalerski i Medal Bene Merito, a Uniwersytet Wrocławski w roku 2022 przyznał mu doktorat *honoris causa* (po uniwersytetach w Drohobyczu i we Lwowie). Jak podkreśla, nie wie, czy naprawdę zasłużył na te honory, ale jest z nich dumny.



**ALOIS WOLDAN, UKRAINE – A CENTRAL EUROPEAN COUNTRY, SCIENTIFIC-LITERARY SERIES “LECTURES BY MASTERS”, EDS. JAROSŁAW ŁAWSKI AND KRZYSZTOF KOROTKICH, VOL. 36, ED. JAROSŁAW ŁAWSKI, FACULTY OF PHILOLOGY, UNIVERSITY OF BIAŁYSTOK, BIAŁYSTOK 2023**

## *Summary*

On 1 July 2022, Professor Alois Woldan of the University of Vienna delivered a lecture as part of the “Lectures by Masters” series at the Faculty of Philology of the University of Białystok. Professor Woldan is an eminent specialist in Polish, Ukrainian and Russian literature, known for his research on the myth of Galicia and Austria in Polish literature. He has also translated works of Polish and Ukrainian literature into German. The lecture entitled *Ukraine – a Central European country* was delivered online in Polish. This volume published, as part of the series “Lectures by Masters”, presents a record of this lecture, the main theses of which can be summarised as follows:

The concept of Central Europe was formed in the 1970s, based on the idea that Europe is not only divided into a Western capitalist and an Eastern communist part, but that – between those two blocs – there a number of countries which disappeared as a result of Yalta arrangements after the Second World War. Among these is Ukraine, which emerged as an independent state only after the collapse of the Soviet Union in 1991.

A number of phenomena and processes in Ukrainian history determine the country's Central European nature, as well as its affinity to Western Europe.

As early as the late Middle Ages, the Principality of Halych, which outlived Kievan Rus by a hundred years or so, had a very specific nature due to its intensive contacts with the Kingdoms of Poland and Hungary, as is evident from the Austrian chapters of the *Galician-Volhynian Chronicle* of the late 13th century. Sometime later, from the 15th century onwards, the cultural circle of *latinitas* (Latinness) in Ukrainian culture is another evidence of its participation in the pan-European humanist and renaissance movements. Many lecturers or graduates of the Kraków Academy used the title "Ruthenus" or "Roxolanus" with their names, which pointed to the identity of those scholars and authors who wrote either only in Latin or in Polish.

The very concept of "Renaissance" with regard to Ukrainian culture on the territory of the Polish-Lithuanian Commonwealth, in urban centres located on the Polish-Ukrainian borderland, such as Ostrih, Lviv and later Kyiv, defines a process typical of the development of culture in Western and Central Europe. Ukrainian culture, despite the fact that it could not develop in its own state, participated in this process. The development of literature in the national language, as well as the establishment of universities and printing houses in those centres is a characteristic feature of this movement. The literary genres practised by the professors and students of those institutions, including lamentations or heraldic poems, are typical expressions of European cultural formation.

The figure of Ivan Mazepa, born at the end of the 17th century, is an example of a conscious pro-European policy. An alliance with a modern and powerful state, such as Sweden under King Charles XII, was thought

to guarantee Ukraine's liberation from Muscovite rule. Mazepa saw his role as a defender of Christianity against the hostile forces of the South and East. Mazepa's somewhat belated career in literature and art of the 19th-century Europe is evidence of the interest in the figure of this probably best-known Ukrainian.

From the end of the 18th century, Austrian Galicia, formed as a result of the First Partition of Poland, united two rather heterogeneous territories, Lesser Poland and Red Ruthenia, into a single administrative unit. The Austrian government deliberately supported the Ruthenians (as the Ukrainians in Eastern Galicia were called) first as a separate religious group (Greek Catholics as opposed to Roman Catholic Poles) and then as an ethnic group. The literary life of the Galician Ruthenians was modelled on Central European patterns, as Ukrainian young people studied mainly at the University of Vienna. During the constitutional period of the Habsburg monarchy, the Sejm in Lviv and, even more so, the Council of State in Vienna, were paragons of modern parliamentary system for Ruthenians.

During the First World War, only Poles and Austrian Ukrainians had the right to organise their own armed forces, the Polish Legions and the Ukrainian Sich Riflemen, which helped to form the future independent state after the end of the war. The Habsburg Archduke Wilhelm, Vasyl Vyshyvanyi, as Ukrainians called him, was to become the leader of the newly formed Ukrainian state.

While the refugee camps for combatants and prisoners of war in the Austrian towns of Gmünd, Freistadt and Thalerhof during the First World War were more a form of forced integration of Ukrainians into the Austrian state, Ukrainian emigration to Vienna after the war was the result of people's conscious decision to live in a Western European

country. The active involvement of the diaspora in the politics, literature and art was reflected in the large number of newspapers, magazines and books printed in Vienna after 1919, until the majority of emigrants migrated to Prague.

A similar situation occurred after the Second World War, except that the destination for migrants was not Vienna, but Salzburg and the Tyrol, which were under American and British occupation. There were several thousand Ukrainians living in displaced persons camps, where they pursued diverse cultural activities. Schools and Orthodox churches were set up in those camps, as well as publishing houses, theatre and music groups. The two cultures, Ukrainian and Austrian, were experiencing a rapprochement. Similar circumstances arose in 2022, when several thousand Ukrainian refugees again found a new home in Austria. It is yet to be seen what impact this third wave of Ukrainian emigration may have on Ukraine's integration with Europe.

**ALOIS WOLDAN, L'UKRAINE – UN PAYS D'EUROPE CENTRALE, DANS LA SÉRIE ACADÉMIQUE ET LITTÉRAIRE « CONFÉRENCES DES MAÎTRES », RÉDACTION JAROSŁAW ŁAWSKI ET KRZYSZTOF KOROTKICH, 36 VOLUME, SOUS LA DIRECTION DE JAROSŁAW ŁAWSKI, FACULTÉ DE PHILOLOGIE, UNIVERSITÉ DE BIAŁYSTOK, BIAŁYSTOK 2023**

## *Résumé*

Le 1<sup>er</sup> juillet 2022 s'est tenu une conférence de la série « Conférences des maîtres » à la faculté de philologie de l'université de Białystok par le professeur Alois Woldan de l'Université de Vienne. Le professeur Woldan est un spécialiste reconnu des littératures polonaise, ukrainienne et russe. Il a consacré ses recherches sur la vision idéalisée de la Galicie et de l'Autriche dans la littérature polonaise et a traduit en allemand plusieurs œuvres des littératures polonaise et ukrainienne. La conférence s'est déroulée en *téléconférence*, en langue polonaise et s'intitulait : « *L'Ukraine – un pays d'Europe centrale* ». Ce volume de la série « Conférences des maîtres » propose une transcription de cette conférence, dont les thèses peuvent être résumées comme suit :

L'idée d'une Europe centrale est née dans les années 1970. Elle se fondait sur le fait que l'Europe ne serait pas seulement séparée en des zones occidentale et orientale, ou en un camp capitaliste et l'autre communiste, mais qu'il existait entre ces deux blocs un ensemble de pays qui

avaient été effacés en raison des frontières établies après la Seconde Guerre mondiale à la suite des accords de Yalta. Parmi ces pays, nous retrouvons l'Ukraine qui a émergé en tant qu'État indépendant en 1991, après l'effondrement de l'empire soviétique. Son histoire est marquée par une multitude de faits qui témoignent de son caractère centro-européen, ainsi que de son appartenance à l'Europe occidentale.

Dès la fin du Moyen Âge, la principauté de Galicie, qui avait survécu plus d'un siècle à la Rus' de Kiev, présentait des traits propres en raison de ses contacts étroits avec les royaumes de Pologne et de Hongrie ; ce dont témoigne clairement, avec ses « épisodes autrichiens », la *Chronique de Galicie-Volhynie (Kronika Halicko-Wołyńska)* de la fin du XIIIe siècle. Un peu plus tard, à partir du XVe siècle, le cercle culturel de la *latinitas* (latinité) présent dans la culture ukrainienne apporte une preuve supplémentaire de la participation d'une telle culture aux mouvements paneuropéens de l'humanisme et de la Renaissance. Il n'était pas rare que des professeurs ou des diplômés de l'Académie de Cracovie ajoutent les pseudonymes *Ruthenus* ou *Roxolanus* à leur nom de famille, attestant du sentiment d'identité de ces érudits et auteurs qui écrivaient soit uniquement en latin, soit en polonais.

En relation avec la culture ukrainienne sur le territoire de la République des Deux Nations, la notion même de *Renaissance* dans les foyers culturels de la région frontalière polono-ukrainienne telles que Ostróg, Lviv et plus tard Kiev est un trait révélateur du développement de la culture d'Europe occidentale et centrale. Bien qu'elle n'ait pu s'épanouir dans son propre pays, la culture ukrainienne a contribué elle-même à ce processus. Le développement de l'écriture dans la langue nationale et l'ouverture d'universités et d'imprimeries dans ces villes sont des phénomènes propres à un tel mouvement ; les genres littéraires adoptés par les professeurs et les étudiants de ces écoles, tels que la *lamentatio*

ou la poésie héraldique sont des expressions typiques d'une formation culturelle européenne.

Au tournant des XVIIe et XVIIIe siècles, la figure d'Ivan Mazepa est l'illustration d'une politique pro-européenne assumée. Une alliance avec un partenaire aussi moderne et puissant que le roi de Suède Charles XII (en suédois Karl XII) était censée garantir la libération de l'Ukraine de la domination moscovite ; Mazepa lui-même considérait qu'il jouait un rôle dans la défense de la chrétienté contre les forces hostiles du Sud et de l'Est. Au XIXe siècle, l'engouement tardif du monde littéraire et artistique européens pour la vie de Mazepa témoigne de l'intérêt porté à cette figure, sans doute la plus célèbre de l'histoire de l'Ukraine.

À partir de la fin du XVIIIe siècle, par suite du premier partage de la Pologne, la Galicie autrichienne naît de la fusion en une seule entité administrative de deux territoires plutôt hétérogènes, la Petite Pologne et la Ruthénie rouge. Le gouvernement autrichien a délibérément soutenu les Ruthènes (nom donné aux Ukrainiens de Galicie orientale), d'abord en tant que groupe confessionnel distinct (gréco-catholiques par opposition aux Polonais romano-catholiques), ensuite en tant que groupe ethnique. La vie littéraire des Ruthènes galiciens s'inspirait directement des modèles d'Europe centrale, car les jeunes Ukrainiens faisaient leur éducation principalement à l'université de Vienne. La Diète de Lviv et plus encore le Conseil d'État de Vienne offrent aux Ruthènes des sources d'apprentissage du parlementarisme moderne durant la période constitutionnelle de la monarchie des Habsbourg.

Pendant la Première Guerre mondiale, seuls les Polonais et les Ukrainiens d'Autriche sont autorisés à organiser leurs propres forces armées, à savoir les Légions polonaises et la *légion des fusils sich* ukrainien, qui formèrent le germe d'un futur État indépendant après la fin de la grande

guerre. L'archiduc Guillaume de Habsbourg-Lorraine, Vasyl Vychyvany, comme l'appellent les Ukrainiens, était alors censé devenir le chef de l'État ukrainien nouvellement formé.

Les camps de réfugiés qui accueillait les combattants et les prisonniers de guerre dans les villes autrichiennes de Gmünd, Freistadt et Thalerhof pendant la Première Guerre mondiale avaient plutôt vocation à forcer l'intégration des Ukrainiens à la vie autrichienne. En revanche, l'émigration ukrainienne à Vienne après la guerre résultait de décisions délibérées de séjourner dans un pays d'Europe de l'Ouest. L'activité intense de la diaspora dans les domaines de la politique, de la littérature et des arts se reflète dans la quantité de journaux, de magazines et de livres imprimés à Vienne après 1919, jusqu'à ce que la plupart des émigrés aient quitté Vienne pour Prague.

Une situation similaire eut lieu après la Seconde Guerre mondiale, non pas à Vienne cette fois-ci, mais à Salzbourg et dans le Tyrol, dans les zones d'occupation américaine et britannique. Plusieurs milliers d'Ukrainiens vivaient dans des camps de DP (Displaced Persons) où ils se consacrèrent pour la deuxième fois à des activités culturelles diverses. Ces camps virent l'apparition d'écoles et d'églises orthodoxes, de maisons d'édition, de troupes de théâtre et de musique ; ce qui donna lieu à un rapprochement entre les deux cultures, ukrainienne et autrichienne. Cette situation se répète en 2022, lorsque plusieurs milliers de réfugiés ukrainiens cherchent de nouveau à s'installer en Autriche. Pour l'heure, nous ignorons dans quelle mesure cette troisième vague d'émigration ukrainienne contribuera à l'intégration de l'Ukraine à l'Europe.



# *Spis treści*

Alois Woldan

*Ukraina – kraj w Europie Środkowej* ..... 7

Aneks fotograficzny ..... 48

Jarosław Ławski

*Prelekcja Mistrzowska Profesora Aloisa Woldana* ..... 51

Alois Woldan – biogram ..... 53

Summary ..... 57

Résumé ..... 61

## **Tomiki wydane w Serii Naukowo-Literackiej „Prelekcje Mistrzów”**

- I.** Wojciech Kass, *Światło jasnie gość*, red. Z. Fałtynowicz, Białystok 2017.
- II.** Magdalena Popiel, „*Artysta jest obecny*”. *Problem tożsamości artysty nowoczesnego i ponowoczesnego*, red. J. Ławski, Białystok 2018.
- III.** Anna Legeżyńska, *Jasny dialog z mrocznymi siłami. Opowieść o Julii Hartwig*, red. J. Ławski, Białystok 2018.
- IV.** Andrzej Strumiłło, *O Władysławie Strzemińskim. Wykład*, red. M. Rogala, Białystok 2018.
- V.** Julian Maślanka, *Wspomnienie o Ryszardzie Kazimierzu Lewańskim. W setną rocznicę urodzin*, red. K. Rutkowski, Białystok 2018.
- VI.** Lucjan Suchanek, *Aleksander Sołżenicyn. Emigracja. Emigrantologia*, red. K. Korotkich, Białystok 2019.
- VII.** Teresa Kostkiewiczowa, *Pod znakiem Klio. Pamięć zbiorowa w polskiej poezji drugiej połowy XVIII wieku*, red. Ł. Zabielski, Białystok 2019.
- VIII.** Larisa Ratsiburskaia, *Nowe procesy w słowotwórstwie języka rosyjskiego*, red. A. Romanik, Białystok 2019.
- IX.** Stanisław Dubisz, *Periodyzacja rozwoju polszczyzny, a w szczególności jej dziejów najnowszych (1939–2019)*, red. U. Sokólska, Białystok 2019.
- X.** Maria Kalinowska, *Grecka podróż Zbigniewa Herberta – z Juliuszem Słowackim w tle?*, red. K. Korotkich, Białystok 2019.
- XI.** Elżbieta Muskat-Tabakowska, *Tłumacz (literatury) i gramatyka – śmiejszy, tumani, czy przestrasza?*, red. D. Karczewski, Białystok 2019.
- XII.** Antoni Libera, *Radykalny sceptycyzm*, red. K. Korotkich, Białystok 2020.
- XIII.** Józef Olejniczak, *Lęki jestem’u*, red. K. Korotkich, Białystok 2020.
- XIV.** Jarosław Mikołajewski, *Lojalność poety i tłumacza*, red. J. Ławski, Białystok 2020.
- XV.** Marek Zagańczyk, *O pisaniu podróży*, red. J. Ławski, Białystok 2020.
- XVI.** Kamila Budrowska, *2020: o roku ów! Literatura i kryzysy*, red. J. Ławski, Białystok 2020.

- XVII.** Margreta Grigorova, *Polsko-bułgarskie relacje historyczno-kulturowe do 1918 roku. Wybrane aspekty*, red. J. Ławski, Białystok 2021
- XVIII.** Małgorzata Czermińska, *Peryferie jako wartość w najnowszym reportażu i eseistyce polskiej*, red. A. Janicka, Białystok 2021.
- XIX.** Maciej Urbanowski, *Od Żeromskiego do Helaka – doświadczenie wojny polsko-bolszewickiej w literaturze polskiej*, red. V. Wejs-Milewska, Białystok 2021.
- XX.** Alina Kowalczykowa, *To życie jest tak wspiane. Z profesor Aliną Kowalczykową rozmawia Anna Janicka*, red. A. Janicka, Białystok 2021.
- XXI.** Halina Krukowska, *Człowiek to przepaść, której nie można zasypać. Z Profesor Haliną Krukowską rozmawiał Łukasz Zabielski*, red. Ł. Zabielski, Białystok 2021.
- XXII.** Marek Wilczyński, *Romantyzm polski i amerykański w perspektywie porównawczej*, red. J. Ławski, Białystok 2022.
- XXIII.** Joel J. Janicki, *Keats i Kościuszko. Kultura radykalizmu / Keats and Kosciuszko. The Culture of Radicalism*, red. A. Janicka, Białystok 2022.
- XXIV.** Alina Nowicka-Jeżowa, *Szlakiem czarnoleskiego poety i wędrownych Muz*, red. J. Ławski, Białystok 2022.
- XXV.** Włodzimierz Bolecki, *„Szewczyk” Bolesława Leśmiana (motyw literacki jako tekst kultury)*, red. J. Ławski, V. Wejs-Milewska, Białystok 2022.
- XXVI.** Elżbieta Sikora, *„Madame Curie”. Laboratorium opery*, red. A. Włoczevska, Białystok 2022.
- XXVII.** Włodzimierz Szturc, *Fonosfera tekstów Stanisława Wyspiańskiego. Brzmienie jako źródło istnienia*, red. K. Korotkich, Białystok 2022.
- XXVIII.** Piotr Tomaszuk, *Mój Mickiewicz*, red. K. Korotkich, Białystok 2022.
- XXIX.** Marek Piechota, *Z zagadnień metapoetyki lżejszej muzy...*, red. M.M. Leś, Białystok 2022.
- XXX.** Aleksander Naumow, *Akatyst w dawnym i nowożytnym piśmiennictwie europejskim*, red. A. Romanik, R. Szymula, Białystok 2023.
- XXXI.** Kazimierz Korus, *Od homeryckich ideałów do demokracji ateńskiej. Antyczne źródła tożsamości europejskiej*, red. J. Ławski, Białystok 2023.

**XXXII.** Leszek Libera, „W szwajcarskich górach...”. Z profesorem Leszkiem Liberą rozmawia Jarosław Ławski, red. J. Ławski, Białystok 2023.

**XXXIII.** Piotr Biłos, *Literatura a rzeczywistość. Kilka uwag o powieści i o doświadczeniu z nią związanym*, red. A. Janicka, Białystok 2023.

**XXXIV.** Ewa Skorupa, *Fizjonomika jako sztuka obserwacji i portretu*, red. A. Janicka, Białystok 2023.

**XXXV.** Arkadiusz Karapuda, *Ceci n'est pas un titre. C'est un tableau – ćwiczenia dialektyczne z malarstwa*, red. J. Kaznowski, Białystok 2023.

**XXXVI.** Alois Woldan, *Ukraina – kraj w Europie Środkowej*, red. J. Ławski, Białystok 2023.